

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70. Redakcji 16. Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Podwyżka pensyj urzęd. Zamach na mieszkanie urzędnika Magistratu. Strzały na Gabrjelówce.

Zamach na mieszkanie urzędnika Magistratu. Strzały na Gabrjelówce.

### ODSLONIĘCIE POMNIKA KU CZCI POLEGŁYCH ZA OJCZYZNĘ.

Warszawa, 1 grudnia. (Pat.) Uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci poległych za Ojczyznę w katedrze św. Jana odbędzie się w piątek, dnia 3-go bm. o godzinie 10 rano. Jego Eminencja ks. kardynał Kakowski odprawi nabożeństwo, w którym dokona poświęcenia pomnika, a ks. prałat Szlagowski wygłosi słowo Boże. P. Prezydent Rzplitej Mościcki przyrzekł zaszczyścić uroczystość swą obecnością. Oczekiwany jest również p. marsz. Piłsudski. Nadto wezmą udział w uroczystości przedstawiciele Sejmu i Senatu, poselstwa zagraniczne, przedstawiciele władz państwowych i instytucji społecznych.

W przeddzień uroczystości w obecności przedstawicieli różnych sfer będą złożone do podstawy pomnika ołowiane szkatułki, zawierające wraz z dokumentami pochodzenia garstki ziemi z pobojoisk na których polala się krew polska w ostatnich wojnach. Odpowiednie akty, spisane na pergaminie z wykazem miejscowości, gdzie ziemię tę zebrano, będą zamknięte w pomniku, od którego klucz powierzony będzie opiece kapituły katedralnej.

**Na spłaty MATERJAŁY MĘSKIE I DAMSKIE** z fabryk Bielskich, oraz welwety, plusze, zafiry, płótna, koldry itp. — udziela **F-a Lublin i Volk, Lwów, Sobieskiego 8**  
3323

### ORDYNACJA WYBORCZA DLA MIAST.

Warszawa, 1 grudnia. (Pat.) Sejmowa komisja administracyjna w dniu 1 bm. rozpoczęła obrady nad projektem ordynacji wyborczej do miast. Referent Jaworowski, zalecając przyjęcie tekstu uchwalonego przez komisję w pierwszym czytaniu, wskazał na kwestje sporne, do których zalicza:

1. Kwestję składu komisji. 2. Czy każde miasto ma stanowić jeden okręg wyborczy, czy też, jak proponuje ZIN, podzielić miasto na okręgi z tem, że cyfra ma się wahać od 5 do 12. Oczywiście przy proporcjonalnym rozkładzie mandatów radzieckich.

W głosowaniu komisja przyjęła artykuł 1. projektu ordynacji, zawierający zasadę 5 przymiotnikowego prawa głosowania do Rad miejskich. Reszta spornych artykułów odesłano do podkomisji, w skład której we-

szli przewodniczący Putek, oraz posłowie Jaworowski, Insler, Kozłowski i Hoteksa. Podkomisja do czwartku w południe ma skończyć swe prace, poczem na posiedzeniu komisji, we czwartek popołudniu złoży swe sprawozdanie.

## Powstanie w Albanji.



W Albanji wybuchło znów j dno z owych powstań, zo ganizowanych przez jedno z ościennych państw, które chce łowić ryby w mętnej wodzie. Tym razem zbuntowa o się ka olickie plemię Mirydów, mieszkające w północnej Albanji. Mirydyci ruszyli przeciw miastu Tirana w środkowej, mahometańskiej Albanji. Ryc. na nasza przedstawia główną ulicę miasta Tirana.

# Małopolska Spółka Myśliwska

zawiadamia Szan. Klientelę, że skutkiem niedojścia do porozumienia z Warsz. S-ką Myśl. <sup>z</sup>

# otwiera

ponownie swój sklep przy ul. LINDEGO 9

z dniem 1. grudnia br. i poleca jak dotąd, **wszelką broń i przybory myśliwskie** także na dogodnie **szkafy**.

# Zamęt.

Nigdy może więcej, jak w czasach obecnych, nie mówiono i nie pisano w Europie o potrzebie pokoju i o zbawionym jego wpływie na uzdrowienie stosunków międzynarodowych politycznych i gospodarczych i nigdy może więcej nie było powodów z powszechnego niepokoju. Zapanowała jakaś powszechna nieufność. Ustrój nerwowy całego europejskiego społeczeństwa, doznawszy większego wstrząsu od roku 1914, przyjął do równowagi nie może. -- Wszyscy wszystkiego i wszystkich lekają się. Po gwałtownym przekształtowaniu się politycznego stanu rzeczy, które jak sądzono, kres położy polityce „siła przed prawem”, nastąpiło nowe kształtowanie się stosunków na większą lub mniejszą skalę, ale o tej samej przedwojennej podstawie — siła przed prawem, tylko w nowszym oświetleniu niż przed wojną.

Podział austro-węgierskiej monarchii jednych niezadowolili, drugich nabawił nie pokoju o przyszłość, gdyż pokonana Rzesza niemiecka wysunęła na czoło swojej polityki międzynarodowej ideę rewanżu z taką furją prawdziwie teutońską, że groziła nawet temu niepewnemu pokojowi, jaki stworzyły traktaty w Wersalu, St. Germain i i.

Idea ta na tapecie spraw europejskich pozostała, jako najważniejsza. Rzesza była osłabiona, ale nie pobita i, pomimo zajęcia Renu, kontroli militarnej przez sojuszników i spłaty odszkodowań, była groźna swoją postawą nieprzejednaną w stosunku do zwycięzców i państw, powstałych pod ich protektorem.

W tym trakcie Wielka Brytania zmienia swoją politykę zasadniczą wobec Niemiec.

Rzesza, ogłoszona z floty wojennej, wojska, kolonji i wpływów swoich na Dalekim Wschodzie, przestała być groźną współzawodniczką polityki wielkobrytyjskiej.

Wysunęła się natomiast inna niepokojąca ją sytuacja: przeważała rola Francji i jej wpływ w środkowej Europie i na bliskim Wschodzie. Pokątne paraliżowanie tego wpływu, rozbudziło nagłe sympatje do „skrzywdzonych” Niemiec.

Pertraktacje w Genewie i Locarno przyniosły wprawdzie papierowe zabezpieczenie W. Brytanji i Francji, ale stanowcze odrzucenie protokołu genewskiego przez W. Brytanję, pozostawiło kwestje wojny otwartą na Wschodzie europejskim. Lekko-myślne to i zbyt egoistyczne stanowisko polityki wielkobrytyjskiej nie uwzględniło bardzo ważnej i logicznej zasady, że z wojną dzieje się tak, jak z pożarem: wiadomo, gdzie się on rozpoczyna, ale niewiadomo, czyje domy zniszczy. Jako zabezpieczenie przed wojną w Europie pozostawała jedynie kontrola militarna Niemiec, od której Rzesza pragnie uwolnić się wszelkimi siłami, a Francja zaasekurować się wzajemnymi dobrami chęciami, zmanifestowanymi w Thoiry.

Poza wielką polityką niemiecko-europejską, poczyną zarysowywać się nowe naksztaltowanie sił państwowych, które nie nabrało jeszcze konkretnych form. Są to nieokreślone projekty i pomysły, w których należy doszukiwać się nie bez powodu ukrytych zamiarów, nie bardzo pokojowych i antagonizmów, nie zbyt przyzielsko ustawionych przeciwko sobie.

Możnaby przypuszczać, że pomysł unji łacińskiej ma na celu opanowanie morza Śródziemnego i ostrzem swoim skierowany przeciwko W. Brytanji, ale ani Grecy, ani Serbowie do rasy łacińskiej nie należą; jedni są zależni od polityki W. Brytanji, drudzy od francuskiej. Jeśli zważymy, że Włosi, z tytułu praw historycznych, rozszerza sobie pretensje do władania morzem Śródziemnym, a dla W. Brytanji jest to droga na Wschód, to kto wie, czy na tym terenie nie rozegra się jeden z największych dramatów dziejowych, którego pierwszy akt zakończył się zwycięstwem Rzymu nad Kartagina.

Niepoślednią rolę w tym dramacie odegrać mogą Palestyna, nie jako państwo, lecz jako baza operacyjna Anglii i Syrii, jako państwo mandatowe pod protektorem Francji. Liga Narodów, posiadająca tylko siłę moralną, która w obec brutalnej siły bywa zwykle niezem, bardzo mała będzie miała rolę do odegrania w przyszłym zatargu w Europie.

Rola ta będzie wszakże jeszcze mniejsza, gdy nastąpi może konflikt państw europejskich z Dalekim Wschodem, w takim lub innym charakterze, co nie wydaje się zgola rzeczą mało prawdopodobną.

Rosja, z różnych powodów pokłócona ze starą Europą, szuka oparcia na Dalekim Wschodzie, gdzie w Japonji znajdzie jeśli nie sojuszniczkę, to cichą pomocnicę. Daleki Wschód, tak samo, jak i bliższy, trzeba to powiedzieć bez ogródek, był od dwóch wieków przeszło kopalnią skarbów dla Europy. Sprzykrzyła się ta opieka Chińczykom, niezadowolone są z niej Indie, oskubane przez wielkie mocarstwa, wreszcie dominja angielskie w Afryce, Kanał i Au-

5

A. BIELAJEW.

## Głowa profesora Dawella.

(Ciąg dalszy)

Głowa mówiła wiele i chętnie, jakby wynagradzając sobie godziny przymusowego milczenia.

Nocy ubiegłej miss Adams widziała we śnie głowę profesora Dawella i po przebudzeniu pomyślała:

„Czy miewa też sny głowa Dawella?”

— Sny? — zasyzczała cicho głowa. — O, tak, miewam sny! I nie wiem sam czy przynoszą mi one więcej smutku czy radości. We śnie widzę się zdrowym, pełnym sił i w rezultacie budzę się z poczuciem podwójnego upośledzenia. Upośledzenia fizycznego i moralnego. Wszakże pozbawiony jestem wszystkiego, co dostępne żywym! Jak przekleństwo po zostawiono mi jedynie świadomość.

— I cóż pan widuje we śnie?

— Nigdy jeszcze nie widziałem się w moim obecnym stanie. Widzę się takim, jakim byłem niegdyś... Widzę krewnych, przyjaciół... Niedawno widziałem we śnie moją nieboszczkę-żonę i przeżywałem z nią na nowo wiosnę naszej miłości. Żona moja zwróciła się do mnie niegdyś, jako pacjentka, wywichnawszy sobie nogę przy wysiadaniu z samochodu. Pierwszą znajomością zawarliśmy w moim gabinecie lekarskim. Odrazu jakoś zbliżyliśmy się do siebie. Za czwartą wizytą zaproponowałem jej, by obejrzała leżący na biurku portret mojej narzeczonej.

— Ożenię się z nią, jeśli uzyskam jej zgodę.

Zaciekawiona podeszła do biurka i ujrzała leżące na niem niewielkie lusterko; spojrzawszy w nie, roześmiała się i rzekła:

— Przypuszczam... że nie dostanie pan od kosza.

Przed upływem tygodnia była już moją żoną.

Scena ta przywodziła mi się niedawno we śnie.

Twarz głowy rozjaśniła się na to wspomnienie, lecz zasepiła się natychmiast. Jakby promień jesiennego słońca przedarł się na chwilę przez szarą powłokę deszczowych chmur i zagasł..

— Jakże to nieskończenie dawno!

Głowa pogrążyła się w zadumie.

Powietrze cicho syczało w gardle.

— Zeszedł nocy widziałem we śnie syna... Jakże bardzo chciałbym spojrzeć na niego raz jeszcze! Nie śmiem wystawiać go na tę próbę! Dla niego — umarłem.

— Czy syn pański jest już dorosły? Gdzie znajduje się obecnie?

— Tak, dorosły... prawie tych samych lat, co pani, może trochę starszy. Skończył uniwersytet. Obecnie prawdopodobnie przebywa w Anglii u swej ciotki po matce. Nie, lepiej nie miewać snów!

Teraz prowadzę egzystencję prawie bezcielesnego ducha. Jakże śmiesznem i absurdalnem wydaje mi się marzenie o tem bezcielesnem istnieniu! Wszyscy jesteśmy synami ziemi z jej krwi i kości. I możemy być szczęśliwi jedynie z naszą umiłowaną ziemią i na ziemi. Czy wyobraża sobie pani, co znaczny żyć bez ciała, samą tylko świadomością?

Niejedne tylko sny męczą mnie swą klanliwą realnością. Na jawie dokuczają mi złudzenia zmysłów. Jakkolwiek wyda się to dziw-

nem, niekiedy zdaje mi się, że odczuwam własne ciało. Nagle zachce mi się odetchnąć pełną pierśią, przeciągnąć się, rozprostować szeroko ręce, jak to czyni człowiek zasiedziały w jednej pozycji. A niekiedy czuję wyraźny podagryczny ból w lewej nodze. Prawda, jakie to śmieszne? Chociaż jako lekarka powinna to pani rozumieć. Ból jest w tym wypadku tak realny, że mimowoli spojglądam w dół i oczywiście widzę pod sobą przez szkło próżnię i kamienne płyty posadzki. Chwilami zdaje mi się, że zaraz rozpocznie się atak duszności i wówczas zadowolony jestem prawie ze swej „pośmiertnej egzystencji”, która uwołała mnie bodaj od astmy... Wszystko to tłumaczy się czysto odruchową działalnością komórek mózgowych, związanych niegdyś z życiem ciała.

— Jakże to wszystko straszne! — nie mogła się powstrzymać miss Adams.

— Tak, straszne... Dziwna rzecz, za życia wydawało mi się, że żyłem samą tylko pracą myśli. Nie zauważyłem jakoś własnego ciała, pogrążony w pracy naukowej. I dopiero utraciwszy ciało poczułem, co utracilem. Świat wrażeń zmysłowych! Ileż w nim rozkoszy! Teraz, jak nigdy przez całe życie, myślę po raz pierwszy o zapachach kwiatów, o aromacie pachnącego siana, gdzieś, na skraju lasu, o dalekich pieszych spacerach, o szumie morską przypływu. Z utratą ciała utracilem świat, — cały nieogarniony, piękny świat rzeczy, których nie dostrzegłem, rzeczy, które można było wziąć do ręki, dotknąć i jednocześnie poczuć opór własnego ciała, poczuć siebie.

(C. d. n.)



stralji wyraźnie dają odczuc W. Brytanji swoją dojrzałość polityczną.

Na ostatnim zjeździe reprezentantów dominjów wielkobytryjskich zapadła znamienna uchwała, którą można uważać za początek końca, czyli mówiąc inaczej — za rozpadanie się Imperjum Wielkobytryjskiego.

Anglia zajęła wobec dominjów stanowisko wyczekujące, przejściowe gdyż uznania samodzielnego przedstawicielstwa dominjów wobec innych państw prawo zawierania samodzielnych traktatów i wreszcie zależność, zwłaszcza tylko węzłem dynastycznym z Imperjum, nie zapowiada na przyszłość trwałych spokojnych stosunków. Może się powtórzyć na większą skalę i z udziałem liczniejszego akompaniamentu taka walka, jaka ku końcowi 18-go wieku rozegrała się między W. Brytanią a późniejszymi Stanami Zjednoczonymi.

Za kulisami różnorodnych pretensyj i aspiracji wielkich mocarstw europejskich kryje się wszechświatowy motyw — handel, ów feniks, wiecznie odradzający się z popiołów. Chodzi o prawo bezprawia — możność wyzyskiwania bogatych i słabych przez tchewych i silnych.

Taka była przyczyna wielkiej wojny, taką będzie przyczyna tej przyszej, nieznaonej co do czasu i ogromu zniszczenia wojny, jaka z panującego zamętu wszechświatowego wynikać może.

## W ojczyźnie dżarów.

IX.

### KUCHNIA AMERYK. I KONSERWY.

Aby skończyć z warunkami, jakie w Ameryce znajduje grzeszne ciało ludzkie i żo-

łądek łapczywy, potrzeba jeszcze słów kilka powiedzieć o kuchni prywatnej, domowej. Jakkolwiek do jej nieograniczonej dyspozycji stoją najprzedniejsze produkty ogrodów, sadów, stajni, obór, rzek i mórz amerykańskich, sama kuchnia amerykańska jest... podła. Niema w niej ani śladu kultury smaku, która tak znakomicie wyróżnia różne narody europejskie. Panuje tu mieszanina najbardziej nieprawdopodobna i wręcz barbarzyńska. Dość spojrzeć a jeszcze lepiej skosztować to, co się tu często podaje pod mianem „sałaty“, aby nabrać pojęcia o tem, co to wszystko można, a raczej nie można wymieszać z sobą pod nazwą tak niewinną. Amerykanin nie uznaje żadnego porządku w jedzeniu. Mięso, słodycze, jarzyny, kompoty, herbatę, kawę, lody miesza ze sobą i je w takim porządku, w jakim mu je przypadek podsuwa. Po lodach poledwica, po kompocie sardynki itd. Wszystko zaś kropi rześcicie mrożoną wodą. Po gorących potrawach, ociekających tłuszczem, leje do brzucha wodę z lodem. Jest to oczywiście ogromnie niezdrowe. To też choroby żołądka i zębów są w Ameryce najbardziej rozpowszechnione. Zapewne wysoki rozwój dentystryki amerykańskiej i znane upodobanie Amerykanów do pokazywania przy fotografii wielkich i zdrowych jak u krokodyla ale przeważnie fałszywych zębów pochodzi stąd, że ta właśnie część organizmu ludzkiego ulega tam najszybszemu i najgruntowniejszemu spustoszeniu.

Choiseul, Noailles, Turenne, Gramont, Croy i Montmorency.

O oznaczonej godzinie Bonaparte przyjął ich wszystkich razem; wielki marszałek pałacu, Durec, przedstawiał ich po kolei. Cesarz nie wydawał się wcale olniony przybyciem tej starożytnej szlachty herbowej, a na zapytanie marszałka pałacowego, który z nowych szambelanów ma rozpocząć służbę, odpowiedział: „krórybądź“. Opowiadano sobie nawet, że cesarz miał się wyrażać dość pogardliwie o szlachcicach francuskich, raz miał rzec, że tylko oni umieją służyć; innym razem miał znów powiedzieć: „Wzywałem członków szlachty do mego wojska, do moich urzędów i odmawiali mi jednak zawsze. Ale otwarłem im moje przedpokoje i oto poczęli się garnać tłumnie“.

Otóż przeciw tym wszystkim potwarzom występuje surowo hrabia de Sainte-Aulaire, który był jednym z owych trzydziestu wybranych szambelanów. Pozostawił on cenne i bardzo zajmujące „Pamiętniki“, których wstępy ogłosiło niedawno czasopismo „La Revue de Paris“. Hrabia nie ukrywa wcale swego podziwu dla genialnego władcy, ani wrażeń, jakie na nim wywarł pobyt w Tuilerach. Dwór cesarski jaśniał niezwykłym przepychem i okazałością, pałac, świeżo odnowiony przez takich mistrzów, jak Percier i Fontaine, zawierał wspaniałe meble, wytworne tapety, drogie dzieła sztuki. Jakaś „nie dająca się opisać wielkość“ biła od tego dworu, na którym wszyscy mężczyźni byli młodzi, wszystkie kobiety lśniły pięknnością. Zabawy zaś dworskie przepychem swym przewyższały fantazję baśni wschodnich.

Co się tyczy Napoleona samego, starał się on oddzielić w sobie człowieka od monarchy. Jako monarcha był on otoczony blaskiem przepychu, majestatem potęgi, jednak co do swej osoby uchylał się zarówno od czelobitości, jak i od sarkazmów swoich poddanych. Jakkolwiek przywrócił dawny tradycyjny zwyczaj, że dworzanie są obecni przy t. zw. „lever“ i „coucher“ monarchy (to zna-

Fundamentalnego pożywienia dostarcza Amerykanom kukurydza, którą spożywają w nieprawdopodobnych ilościach i pod różnymi postaciami. Gorące ciasto kukurydziane — hot cornbread (wym. „hotconbred“), biszkoty kukurydziane, ciastka zwane „muffins“ (wym. — mafins), „pones“ (wym. pouns), popovers (wym. papouwes) z ogromnymi ilościami masła lub po prostu margaryny to główne pożywienie.

Chleba w naszym rozumieniu Amerykanin konsumuje mało. Zytniego chleba nie zna wcale. Bułek jada także nie wiele. Natomiast zjada mnóstwo placek na pół surowych ale z wierzchu przypiekanych z masłem, które nazywają się „toast“ (wym. toust), różnorodnych „cakes“ po lwowsku albertków, cookies, doughnuts, co wszystko różnie się nazywa a na jedno wychodzi. Ulubiona legumina, przedstawiająca dwa placeki z maki, między które nakładzono różnych owoców i konfitur, co wszystko razem nazywa się „pie“ (wym. paj) i stanowi część składową każdego zwykłego obiadu.

Mięsa jadają albo na pół surowe i zamiast wszelkiej przyprawy polane jednym z tysiąca fabrycznych gotowych sosów, albo jedzą je w najbardziej nieoczekiwanych kombinacjach. Np. takie ulubione przez rodowitych Amerykanów „mincepie“ (wym. minspaj) jest to po prostu nasz gulasz ale z... rodzynekami. Europejczyk potrzebuje dłuższego czasu, aby się do tego przysmaku przy-

czy przy rannem ubieraniu się i wieczorem przy udawaniu się na spoczynek, to jednak nie ukazywał się nigdy przed nimi w koszuli, jak Ludwik XIV., ale w okazałym mundurze, co wykluczało już z góry wszelką poufalskość. Nikt z dworzan nie był dopuszczony do tej poufalskości; hrabia Sainte-Aulaire, który pełnił służbę szambelana w Tuilerach, w pałacu Elizejskim i w Saint-Cloud, nie wiedział nigdy, gdzie w tych pałacach znajdowała się sypialnia cesarska. Nie widział też cesarza nigdy ani ubierającego się, ani przy stole. Napoleon pragnął, aby otoczenie jego widziało w nim nie zwykłego śmiertelnika, nawet nie władcę, ale istotę wyższą, nieczulą i obojętną na wszystko, wolną od ułomności cielesnych, coś „w rodzaju starożytnego fatum“.

Stąd pochodziła jego pozorna oschłość serca, jego chłód. Montalivet, który był do Napoleona szczerze przywiązany, opowiadał mu raz o zasługach pewnego wyższego urzędnika i zaznaczał z naciskiem, że on żywi głębokie przywiązanie do osoby swego pana. „Co mi na tem zależy, czy on mnie kocha“ odpowiedział szorstko cesarz. Montalivet był tak wzruszony tą odpowiedzią, że oczy jego napłnily się łzami. Cesarz spostrzegł to i zapytał: „A więc pan jesteś do mnie przywiązany?“. „Tak jest, najjaśniejszy panie, od czasu, kiedy byłeś jeszcze dzieckiem, wiesz o tem sam dobrze“. I pochwyił go za rękę i uściśnął ją serdecznie. Ale cesarz odpowiedział szorstko: „Nie żadam aby mnie kochało, lecz aby mi dobrze służyło... Nie jestem człowiekiem, jak inni, ale osobistością historyczną“.

A jednak ten człowiek genialny, ten bóg wojny, był również przystępny uczuciom ludzkim i zalał się łzami, gdy opowiadał swej pasierbicy, Hortenzji, o zamiarze rozwiedzenia się z Józefiną. A więc ten chłód i ta oschłość to był gwałt zadany jego naturze, przymus, pod którymby pękło inne serce, mniej silne i mniej wytrzymałe.

Nakoniec przytoczy ciekawą anegdo-

LEON STERNKLAR.

## Wspomnienia szambelana napoleońskiego.

Gdy Napoleon, po rozwodzie z cesarzową Józefiną, zawarł małżeństwo z Marią Ludwiką, arcyksiężniczką austriacką, zapragnął postawić dwór swój na stopie odpowiedniej temu dostojnemu związkowi. Od sześciu lat krążyli na tym dworze królowie, w przedpokojach widać było mnóstwo książąt, marszałków, dinków, hrabiów i baronów, ale zawsze jeszcze świeciła nieobecnością stara historyczna szlachta z dzielnicy Saint-Germain, która — wierna starym tradycjom i dawnym panom — stroniła od nowego monarchy i żyła w ponurem odosobnieniu, zdala od dworu cesarskiego.

Otóż cesarz wydał rozkaz, aby powiększyć o trzydziestu liczbę szambelanów na jego dworze i wybrać w tym celu potomków najznakomitszych rodów dawnej Francji. Nie wchodziła tu w grę jedynie sama próżność uzurpatora, gdyż oprócz tego, że chciał w ten sposób nadać swemu dworowi patynę starożytności, uczynił nadto dalszy krok do celu, do którego dążył konsekwentnie i wytrwale: pragnął mianowicie zakończyć okres rewolucji przez zlanie się i stopienie wszystkich stronnictw w państwie w jedną całość. W tym celu musiał się zbliżyć do arystokracji rodowej.

Mianowanie nowych szambelanów wywołało wielkie wrazenie w całej dzielnicy Saint-Germain. Nazywano to nowym zamachem stanu groźnego despoty i zatwardziali rojalści mówili, że nie należy przyjmować nowej godności. W końcu jednak przyjęli ją wszyscy, a były to same świetne imiona, głośne w dziejach Francji, między innymi

zwycał. W niedzielę na każdym przeciętym stole amerykańskim pojawia się pieczona kura, dobrze przyrządzona. W niedzielę też można bezpiecznie pójść na obiad amerykański.

We wschodnich stanach amerykańskich konsumuje się mnóstwo ryb morskich, ostryg, sardynek, żółwi rzecznych i błotnych z nad Missisipi tudzież pewien rodzaj szczeżuń, która pieczona nazywa się „clambake“ (wym. klambek) i jest paskudstwem zgoła nieprawdopodobnym. Widocznie właśnie dlatego uchodzi za specjalny przysmak. W stanach zachodnich i południowych kuchnia jest lepsza. Przeważa tam kukurydza. A słynne „hog and hominy“ (wym. hog end homini) tj. po prostu wieprzowina z mamaligą stanowi ogólną ludową potrawę i główne pożywienie robotników rolnych.

Słaby rozwój sztuki kulinarnej w Ameryce tłumaczy się specjalną techniką życia, nastawioną wyłącznie na intensywne zarobkowanie i gorączkową pogoną za dolarem, stanowiskiem kobiety w gospodarstwie i rodzinie amerykańskiej, wreszcie drożyzna i brakiem służby domowej. Panie domu albo pracują zarobkowo albo bawią się. Zajmować się kuchnią i gotowaniem nie lubią. Służby nie ma, a ta, która jest, kosztuje strasznie drogo. Kucharka w Ameryce bierze po 15 do 25 dolarów tygodniowo przy całym tygodniu, osobnym pokoju i ośmiogodzinnym dniu pracy. To też na utrzymanie służby domowej mogą sobie pozwolić tylko ludzie na prawdę bogaci, więc rodziny dopiero od tysiąca dolarów miesięcznego stałego dochodu w górę. A przy całym bogactwie Ameryki takich rodzin i tam także zbyt wiele znowu nie ma. (C. d. n.).

## Zgon b namiestnika Galicji.

Na zamku w V anek na Morawach zmarł b. generał austriacki bar. Diller, który w r. 1915 był generałem gubernatorem okupacji a s rjackiej w Lublinie, zaś w r. 1916 został namiestnikiem Galicji. Z tego stanowiska został usunięty z powodu rzekomego zbyt przychylnego usposobienia wobec Polaków.

te, którą opowiadał książę d'Aumale, a którą słyszał od starego Metternicha. Pewnego razu, na polowaniu, cesarz zaprosił dyplomatę austriackiego na śniadanie w lesie; byli tam jeszcze bracia cesarza, Ludwik i Józef i jego szwagier, Murat. Stół był zastawiony w chacie wiejskiej, a opodal, za drzewami, dworzanie przygotowywali posiłek. Cesarz się niecierpliwił i po chwili zawołał: „Królu Holandji, proszę się dowiedzieć, dlaczego nam jeszcze nie dają śniadania”. Ludwik poszedł do kuchni, po chwili powrócił i oznajmił, że wkrótce śniadanie będzie gotowe. Po chwili cesarz, znów niecierpliwiwszy, rzekł: „Królu Neapolu, proszę im powiedzieć, że my się spieszymy”. Murat poszedł i znów oznajmił to samo, co przedtem król Ludwik, ale także bez skutku. Nakoniec cesarz rozgniewany rzekł: „Królu Hiszpanji, proszę rozkazać, aby nam przyniesiono to, co jest już gotowe, ale natychmiast”. Józef pobiegł co rychlej do kuchni polowej i sam przyniósł śniadanie.

Napoleon wiedział dobrze, jaką zawziętą nienawiść żywił ku niemu przewrotny dyplomata austriacki i genialną swoją przenikliwością znalazł środek, by oślnić tego groźnego przeciwnika. Metternich wyznał to nam otwarcie: stare, zakorzenione przesady nie dozwoliły mu uznawać sławy zwycięzcy z pod Marengo, Austerlitz, Jeny i Wagramu, a jednak owego wieczora był zmieszany i głęboko przejęty tym wypadkiem i rzekł do swoich sekretarzy: „To przeciw człowiekowi niewykł, ten, który może sobie pozwolić na taki zbytek, by wysyłać po kolei trzech królów do kuchni, aby się dowiedzieć, czy jego śniadanie jest już gotowe”.

# SÓL DO NÓG JANA

## RADYKALNIE USUWA DOLEGLIWOŚCI NÓG

**GŁÓWNY SKŁAD NA POLSKĘ**  
**DR. ELEMÉR FUCHS, WARSZAWA, BIELAŃSKA 21.**  
 DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH

## Fałszywy generał Corrigan.

Romantyczne życie hochstaplera.

(1) Ubiegłych dni aresztowano w Brukseli niezwykłego hochstaplera i tegoż kochankę. Właściwe jego nazwisko brzmi Kettering Cassidy. Kochanka Ketteringa jest Angielką i nazywa się Konstancja Dunkley. Pochodzi z nizin, rodzice jej byli ubogimi wyrobnikami. W roku 1925 poznała w Londynie Ketteringa, który występował wtedy jako generał Corrigan, właściciel wielkich kopalni ropy w Meksyku. Umiał on zrećnie wyłudzać największe nawet sumy od melkerów, finansistów i przedsiębiorców rzekomo na dostawy smarów i ropy. Na lato wyjechał do Ostendy — zadebiutował tam w domu gry bardzo szczęśliwie i odtąd znany był jako najśmielszy z graczy. Stał się też ulubieńcem w wytwornych sferach towarzyskich, a kochanka jego królowała na wszystkich zebraniach jako legalna oczywiście małżonka.

Aż jednego dnia policja dowiedziała się o wielkich długach generała i zwróciła na niego baczniejszą uwagę. Zaczęto go śledzić. Wtedy uciekł do Brukseli. Stąd miał się do stać do najbliższego portu i uciec do południowej Ameryki. Ale zanim to mógł uskutecznić, zjawiła się u niego w hotelu policja. Zabrano „generała” i żonę do aresztów.

Najbardziej pożałowania godną jest mniemana małżonka fałszywego króla nftowego. Zawierzyła mu, pojęcia nie mając, kim jest ten człowiek. W śledztwie przyznał się „generał” do swego nazwiska i pochodzenia. Pochodził z prowincji. Urodził się w Montreal w 1885 roku. Mając lat 16 został marynarzem. Objechał pół świata i zaznajomił się ze zwyczajami i obyczajami różnych sfer w różnych krajach. —

W 1915 przybył do Londynu na okrecie, który go przywiózł z portu Said, sprawował funkcje kucharza. W czasie wojny pracował w fabryce amunicji.

Ożenił się w Londynie; ale gdy został ojcem, sprzykrzył sobie życie rodzinne i uciekł od żony i dziecka. Po zawarciu pokoju światowego założył ze spółnikiem, który miał pieniądze interes automobilonowy. — Zhankrutowali, a wierzyciele zażądali, aby ich wydano sądom. Nie czekając, aż przyjdą po niego, wystarał się o fałszywy paszport na nazwisko generała Corrigan i odtąd zaczął — jak zeznał w śledztwie — „lepsze życie”. Miał szczęście. Ufano mu. Szczególnie łaskawymi były dla niego kobiety.

Do tej pory fałszywy generał Corrigan nie wymienił jeszcze nazwiska. Ale damy z towarzystwa które, w ubiegłych sezonach letnich roku 1925 i 1926 bawiły się tak dobrze w jego towarzystwie w Ostendzie, dowiedziawszy się z gazet o aresztowaniu pieknego, fascynującego „generała”, są w rozpaczy, bo nuż wyidzie na jaw także „ich” tajemnica podczas śledztwa i procesu tego hochstaplera.

Jak widzimy, hochstaplerzy nie są jeszcze zdyskredytowani, pomimo, że ich już tylko skończyło bardzo smutnie. Doświadczeniem drugich nikt się jeszcze nie wzbogacił. Dlatego hochstaplerzy grasują dalej.

**AWA RIEDLA.**

## ✦ Eliszka Krasnohorska.

Działaczka społeczna i poetka narodowa, dziennikarka i pedagogiczna, jedna z tych kobiet, które zrozumiały posłannictwo swoje, poświęcają się bez reszty owej świętej misji, jaką mają do spełnienia. Taką była Eliszka Krasnohorska, o której śmierci przed kilku dniami doniosł „Wiek Nowy“.

Naród czeski, który umie cześć swoich zasłużonych obywateli, oddał Krasnohorskiej dwukrotnie hold największy jeszcze za życia. Raz, podczas czterdziestolecia jubileuszu literackiego, ofiarując jej dar narodowy, drugi raz, gdy przed czterema laty Krasnohorska święciła 75 rocznicę swoich urodzin.

Ze wszystkich stron kraju przybyły do jubilatki delegacje z hołdem. Akademia Umiejętności w Pradze zamianowała ją honorowym członkiem, a uniwersytet praski honorowym doktorem. — A trzeba nadmienić, że Krasnohorska była samonkiem. Zaledwie ukończyła szkołę ludową. Własna pilność i energia zdobyła później głęboką wiedzę. Nauczyła się też obcych języków i uchodziła za osobę niezwykle wykształconą.

W roku 1870 ogłosiła Eliszka Krasnohorska (pseudonim) pierwszy zbiorek swoich poezji zatytułowany „Z mojego życia“ (z mojego życia). Przedtem ogłaszała w czasopiśmie wiersze i powiastki. Przedmowa do tego zbiorku napisała zastępcza pisarka Karolina Světa i utworzyła jej drogę. Lecz ta droga ciernista była i ciężko walczyła Eliszka Krasnohorska, zdobywając sobie powoli uznanie i sławę.

A walczyła nie o sławę tylko. Na sztafardze swoim wypisała: W służbie pokrzywdzonych. Walczyła o prawo obywatelskie dla kobiet i o opiekę dla dziecka. Założyła też w swoim czasie pierwsze żeńskie gimnazjum w Pradze. (Gimnazjum to, już upamiętnione, nosi obecnie jej imię). Jako redaktorka „Ženskė listy“ poświęcała na dom równouprawnienia kobiet olbrzymie zasługi. Każdy jej artykuł publicystyczny wyzywał do walki i prowadzić musiał do rozegrania kampanji. Polemizowała też za wzięcie. Nazwali ją złośliwie czeska dziewicą orleańska, ale ta złośliwość przemieniła się miała kiedyś w hołd: epitet czeskiej dziewicy orleańskiej przyleciał do niej wprawdzie raz na zawsze, ale wymawiano ten epitet ze szczeni, gdy wygłaszała się jej nazwisko.

Eliszka Krasnohorska (właściwe jej nazwisko Pechowa) wydała kilka tomów poezji, cały szereg powieści i opowiadań dla dzieci i młodzieży, pisała libretto do oper Smetany, Fibicha i Bendla, rozprawy krytyczne o sztuce i literaturze, a oprócz tego tłumaczyła wiele z polskiego, rosyjskiego i angielskiego.

Polska winna jej lwia wdzięczność za przepiękne tłumaczenie „Pana Tadeusza“ Mickiewicza. Dokonała tłumaczenia w całości, nie przeraziwszy się ogromu pracy. Najwyższy wysiłek mózgu łączył się bowiem zawsze u niej z wyteżoną wolą do czynu.

Oprócz rozlicznych swoich zajęć znalazła też Eliszka Krasnohorska czas na korespondencje. A korespondowała wirtuale i chętnie. Pozostawała też w długoletniej korespondencji z naszą wielką powieściopisarką Eliza Orzeszkową. Sama przetłumaczyła kilka jej nowel i wprowadziła Orzeszkową do literatury czeskiej, zachęcając drużkę do tłumaczenia jej dzieł.

Był to zaiste niezwykły człowiek ta Eliszka Krasnohorska. I miała szczęście pra-

# Praktyczne podarki na św. Mikołaja i Gwiazdkę po niżonych cenach pojecha

## American House

Lwów, Kopernika 5  
magazyn mód, obuwia i konfekcji  
37855

cowa wśród ludzi, którzy wiernie stanąć umieli przy niej i poprzeć jej usiłowania.

Syta sławy i uznania, dożyła sędziwego wieku. Ostatnie lata opromienione zostały dowodami miłości i czci. Ojczyzna

spłaciła dług, jaki zaciągnęła u wielkiej pisarki, a ona tej Ojczyźnie oddała cały swój żywot i pracę tego żywota.

A. Kallas.

## Aresztowanie pośrednika mieszkaniow.

### Odpowiadać z nim będą właściciele realności

(d) Wczoraj policja aresztowała niejakiego Andrzeja Sulikowskiego, zamieszkałego przy ul. Gródeckiej l. 55, pod zarzutem występku lichwy. Mianowicie Sulikowski trudnił się pośrednictwem w dostarczaniu mieszkań, przytem handlował mieszkaniami i wyludzał różne kwoty od lokatorów i właścicieli realności. Jak stwierdzono, dopuścił się on tego czynu w całym szeregu wypadków.

W ostatnich czasach niedozwoloną transakcję mieszkania z odstępem przeprowadził Sulikowski z właścicielem realności przy ul. Dekerta l. 14, niejakim Mandlem. W tym wypadku mieszkanie swoje przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 14 sprzedawał niejaka Anna Krajcz, za które jej i Mandlowi zapłacił niejakim Goldstein, a Sulikowski pobrał sutą prowinę.

W drugim wypadku Sulikowski pośredniczył w sprzedaży mieszkania przez Franciszka Michalskiego, krawca, przy ul. Piotra Skargi l. 6. Temu Grzegorz Horbaty zapłacił 900 zł. tytułem odstepnego, z której to kwoty dozorczyni domu Wanda Adamska otrzymała 200 zł, a Sulikowski 150 zł.

W innym znowu wypadku przez Sulikow-

skiego poszkodowaną jest Katarzyna Baranowa, bufetowa w Teatrze Nowości, która uzyskała mieszkanie, składające się z pokoju i kuchni w realności przy ul. Bartosza Głowackiego l. 24, będącej własnością Chaima Inslichta. Zapłaciła mu czynsz za 9 miesięcy z góry, a nadto poprzedniemu lokatorowi Antoniemu Seiblowi wręczyła 150 dolarów, któremi Inslicht podzielił się z Seiblem. Osobno Sulikowski od Baranowej wyludził kilkaset złotych tak, że uzyskane mieszkanie kosztuje ją razem 2400 zł.

Aresztowany Sulikowski odstawiony dziś będzie do więzienia przy ul. Batorego. Wraz z nim za lichwę odpowiadać będą ci właściciele realności i lokatorzy, którym w transakcjach co do pobierania odstepnego pośredniczył Sulikowski. Tylko dotkliwie kary, obejmujące więzienie, mogą położyć kres orgiom, jakie odbywają się na tle mieszkaniowem, i tylko ostre kary mogą spowodować respektowanie zakazu pobierania odstepnego oraz ustawy o lichwie.

## Z SALI SĄDOWEJ.

### Wleiski fałszerz banknotów.

(d) Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych odpowiada Michał Wowk liczący lat 20, zamieszkały w Serdycy obok Kamarna oskarżony o bycie o fałszowanie 5-złotowych banknotów.

Wowk zeznał, że ma ojca i matki, a na swoim utrzymaniu ma pięcioro rodzeństwa. Sam chory jest na gruźlicę. Zarobki jego nie wystarczały na utrzymanie, toteż w domu brak było jedzenia i cała jego rodzina przymierała z głodu. Wobec tego przy pomocy pióra i ryłka narysował 4 banknoty 5-złotowe, aby za te mógł kupić chleba. Jednak banknoty nie były udatnie podrobione, a handlarzka, sprzedająca chleb, od razu poznała się na fałszyfikacie.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał uwolnił Wowka od winy i kary.

Rozprawę prowadził radca Malicki, oskarżał prokurator Lipsch, bronił z urzędu dr. Halpern

### Sprzeniewierzenie 100 tysięcy złotych.

(d) Niejaki Wincenty W. pochodzący z Warszawy, który miał być rzekomo rotmistrzem, wczoraj przed orzekającym trybunałem okręgowego sądu karnego odpowiadał za sprzeniewierzenie kwoty 100 000 złotych. Mianowicie angielskie przedsiębiorstwo „Bacos Traders Ltd.“ w Londynie na swoje zastępstwo w Warsza-

wie, zaś agenturę tej firmy we Lwowie objął ów W.

W maju br. W. do Zakładu Zdrojowego w Krynicy dostarczył linoleum, a należność w kwocie 60.000 zł. w nieprawny sposób na czek Zakładu podjął w Banku gospodarstwa krajowego we Lwowie, która właściwie powinna była być odesłana do Warszawy. W. nieniadze te zatrzymał sobie, a nadto 40.000 zł. zainkasowane u innych firm lwowskich. Całą tę sumę sprzeniewierzył, żyjąc wystawnie przez krótki czas, przyczem — jak powiada — 60.000 zł. miał przegrać w totalizatorze na wyścigach w Warszawie.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził W. na półtora roku ciężkiego więzienia, która to karę zasądzony przyjął.

Trybunałowi przewodniczył radca Antonowicz, w skład trybunału wchodził radca Chlamtacz i Bedaszewski. Oskarżał prokurator dr. Koerber, a strone poszkodowaną zastępował adwokat dr. Mazurkiewicz. Bronili dr. Bromberg i Pieracki.

### Dr. Arnold i jego „Polimex“

(d) Wczoraj wreszcie oskarżony dr. Arnold, były właściciel biura eksportowego „Polimex“, zakończył swoje zeznania. — Dziś zatem zaczyna już zeznawać świadkowie. —

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że dr. Arnold już w roku 1919 przestał być koncepcjentem adwokackim. W czasie tym został wypisany z listy koncepcjentów adwokackich.

# W SOBOTE

zaczynamy drukować

## POWIEŚĆ - FILM

### Aleksandra Błażejowskiego

# „SĄD NAD ANTYCHRYSTEM”

czy i  
TAJEMNICA KOTELU PRZY UL. CHMIELNEJ

Węzłem akcji, prowadzonej w błyskawicznym tempie — jest

## Zagadkowa zbrodnia.

Z mistrzowską umiejętnością utrzymuje autor czytelników w ustawicznym napięciu — już to odsłaniając rąbek krwawej tajemnicy, — już zacierając raz uzyskane tropy.

## KTO JEST SPRAWCĄ?

Czy może członkowie

## TAJNEGO ZWIĄZKU

którego działalność zaciężyła nad głowami bohaterów tej sensacyjnej powieści?

## JAKA ROŁĘ ODEGRAŁA

młoda, piękna aktorka warszawska?

## Jest bohaterką Intrygi miłosnej czy zbrodni?

## Z teatru.

Teatr Mały: „NAUCZYCIELKA” — komedia w 3 aktach Daria Nicodemiego.

Ile razy przemówi ze sceny Dario Nicodemi, ukazuje się świetlana dusza kobiety, zawsze głęboko czującej, pełnej gorącej miłości i przejmującego, ludzkiego bólu. Tak jest w jego „Swiderku” i „Świecie, dniu i nocy”, tak jest w przesłanniętej poezji rozbolełego serca matki „Nauczycielce”. Miłość kobiety, która w cichym zakątku prowincji przeżywa bolesny dramat tęsknoty za dzieckiem, opromienił Nicodemi blaskiem wzniosłości i uposażył szczerym sentymentem. Z uboższego napozór tematu stworzył poemat, który zamknięty jest w rymy i rytmy białego niewyczerpanem ciepłem serca kobiecego. Poemat ten wypowiedziany jest przez Nicodemiego z wymowną ekspresją gładkiego i pięknego dialogu, którego mistrzem okazał się w „Świecie, dniu i nocy”. Stąd ze sztuki bije pewien urok przejmującej szczerości i bezpośredniości, spotęgowany jeszcze słoneczną pogodą wiecznego jego uśmiechu do zwycięskiego życia, triumfującego nad smutkiem rozpacz i bólu.

Postać nauczycielki kreowała we Lwowie przed dwoma laty znakomita artystka Irena Sołska w czasie gościnnych swoich występów. Stworzyła z niej kobietę o subtelnym wyrazie i głębokim nurcie uczuć i utrzymała jej wizerunek w tonie barwnego pastelu. Inaczej ujęła tę postać p. Anna Zielińska, która pojawia się zawsze na scenie z wzmoczoną siłą i świeżością, dając dowód nieustannego dojrzewania pięknego jej talentu. W gre

swoją włożyła p. Zielińska niezmiernie dużo szczerzego ciepła i tkliwej kobiecości. Miłość macierzyńska rozsądzała jej serce, porwała ją w bezmiernej tęsknocie poza granice zwyczajnych wzruszeń. Pełnię ekspresji osiągnęła artystka w scenach końcowych II-go i III-go aktu. Była w najwyższym stopniu przejmująca w swej naturalnej wymowności, zdobywając tem zasłużenie rzetelny sukces artystyczny. I szkoda tylko, że p. Zielińska, oderwana od teatru, pojawia się na scenie tak niesłychanie rzadko. Doskonałym jej partnerem był p. Bryliński, artysta opracowujący swoje role inteligentnie, z dużą dozą wnikliwości i szczerzego wzywania się w kreowane postacie. Dobry, trafnie ujęty typ dyrektorki dała p. Sznage-Andruszewska. Dyskretnie cichym muzykantom był p. Lewicki, dzielnie poradziła sobie z rolą starej nauczycielki p. Jarska, dając dowód dobrego przygotowania i umiejętności ujmowania postaci.

Kazimierz Bukowski.

## Claude Farrere o kobiecie.

Znakomity autor Ludzi cywilizacji, Sojuszniczek i Bitwy przemówił onegdaj z estrady w sali Tow. Muzycznego, zapelnionej po brzegi doborową publicznością, wśród której przeważała pięć piękna. I nie dziw, bo Claude Farrere mówił o kobiecie. Z prawdziwie paryską swadą i werwą, z elegancją i smakiem urodzonego causera rozmawiał z publicznością, traktując temat raczej jako miłą pogawędkę literacką, niż jako poważne zagadnienie. Nie wglądał się więc w roztrząsanie problemu ze stanowiska socjalnego, nie wchodził w podłoże dokonywanej się ewolucji obyczajów. Za miarę i punkt wyjścia wziął sobie jednostkę z jej prawami do szczęścia osobistego. Mówiąc o kobiecie wczorajszej, sięgnął do najbardziej niewolniczej sfery kobiet w Turcji i Japonii, przedstawiając średniowieczną damę haremową i japońską księżniczkę w ich odosobnieniu od życia publicznego i społecznego. Potem przedstawił typ kobiety przedwojennej, będącej już zwastunką dzisiejszej „kobiety wyzwolonej”. Opierając się na bogatym swoim doświadczeniu Claude Farrere stwierdził, że życie kobiety wczorajszej, mimo znamion niewolnictwa, było szczęśliwsze od życia kobiety dzisiejszej, bo opierało się na marzeniu i kontemplacji. Życie realne, które dało kobiecie dzisiejszej tyle praw, zetknęło ją z całą swą szarżną i bezwzględnością. Kobieta dzisiejsza nie jest szczęśliwa. Marzenia, zastąpione twardymi prawami rzeczywistości, narażają na tysiączne rozczarowania. Jaka czeka ją droga? Claude Farrere mówił o kobiecie jutrzejszej niewiele. Wyraził tylko nadzieję, że kobieta jutrzejsza, bogata w doświadczenie, wróci znów do cichego zakątka swych marzeń, do ogniska rodzinnego i dzieci, gdzie tkwi prawdziwe jej szczęście, jeśli nadto zechce nałożyć na swe życie dyscyplinę i silne więzy religijności.

Do tych skromnych rozważań i refleksyj zaciętną treść swego odczytu podał Claude Farrere w formie wykwiintnej i lekkiej, nagradzając tem swoim rozczarowanie tych pięknych słuchaczek, które spodziewały się usłyszeć z ust paryskiego prelegenta słowa pochwały i uznania dla kobiety dzisiejszej, a może nawet inne wskazania na przyszłość. Kosz wspaniałych kwiatów był wyrazem podziękia za piękny i mile spędzony wieczór.

Pobyt Claude Farrere'a w Polsce nie pozostanie zresztą bez silniejszych wpływów. Autor „Opium” zamierza po powrocie do Paryża przystąpić do pisanja powieści razem z Piotrem Benoitem. Akcja tej powieści będzie się wiązać z Polską, historyczną. (b)

## Jeszcze o szacie fałszywej banknotów złotych.

(d) Przed kilku dniami pierwszy „Wiek Nowy” podał wiadomość, że policja lwowska wpadła na trop szajki, która puszczała w obieg fałszywe 20-złotowe banknoty. Owocem zaś dochodzeń policyjnych było aresztowanie dwóch osobników i jednej kobiety.

Tak więc w aresztach policyjnych znaleźli się: Mieczysław Veit, liczący 42 lata, malarz pokojowy, karany pięć razy za kradzież, zamieszkały przy ul. Wybranowskiego 1. 3; Julian Dohulycz, liczący lat 40, a do tej pory 32 razy karany; oraz Maria Małkosz, licząca lat 36, pięć razy karana za kradzież.

Wczoraj wszyscy troje zostali odstawieni z policji do więzienia przy ul. Batorego. W czasie rewizji osobistej przy Małkoszowej znaleziono 46 sztuk takich fałszywych banknotów. Była ona kochanką aresztowanego Dohulycza.

Aresztowani twierdzą, że całą paczkę takich fałszyfkatów znalazła Małkoszowa na śmietniku w Kaiserwaldzie, w czasie, gdy tam grzebała w towarzystwie Anieli Kiwiór i Marceli Muchówny. Następnie wszyscy powyż wymienieni za te fałszyfkaty kupowali sobie ubrania, a nadto szeroko i wesoło zabawiali się po restauracjach.

## NADEŚLANE.



FORTEPIANY, PIANINA,  
FISHARMONJE 37546  
TANIO i NA RATY,  
CENNIKI do DYSPOZYCJI

KONRAD KAIM i SYN Lwów, KOPERNIKA  
16. — Telefon 20-45.



ALBORIL  
NAJPRZEDNIEJSZE  
MYDŁO PACHNĄCE  
DO PRANIA i DO MYCIA.

2959

„NEIGE de FLEURS” (KWIAŁ  
ŚNIEŻNY)  
ZNANEJ DOBROCI, PRZY CODZIENNYM UŻY-  
CIU, USUWA ZMARSZCZKI, PIEGI itp. DOŁE-  
GLIWOSCI SKÓRNE, NADAJE CERZĘ NATU-  
RALNY MŁODZIENCZY WYGLĄD. WSZĘDZIE  
DO NABYCIA. 2833

TOWARY BL. WATNE i KONFERYJNE  
Ch. M. BRODT, Gródecka 16.  
Na 6-miesięczne raty. 37695

Najpiękniejsze podarki na św. Mikołaja  
dla naszych pięknych Pań poleca najtaniej  
NOWO OTWORZONA PERFUMERJA 3348  
JULIUSZ PESZYŃSKI, Lwów, Szajnochy 2.

GŁÓWNY SKŁAD FUTER,  
Baczes i Grüss  
Lwów, Legionów 19 (Dependance Bristol)  
przypomina się P. T. Klienteli przy zakupach  
zimowych. 3331

GROŻNA SYTUACJA W CHINACH.  
(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Sytuacja w Chinach przed-  
stawia się obecnie tak dalece groźną, że ad-

miralica angielska postanowiła wysłać na wody chińskie nową eskadrę wojenną dla obrony interesów i życia obywateli angielskich.

### KONCERT PERKOWSKIEGO.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Onegdaj odbył się w Warszawie koncert kompozytorski młodego i niezwykle utalentowanego kompozytora polskiego Piotra Perkowskiego, wychowanka konserwatorium warszawskiego. Koncert obudził wielkie zainteresowanie w świecie muzycznym. Za najlepsze z wykonanych utworów uznano kompozycje fortepianowe, których wykonawcą był p. Artur Hermelin.

## + Ludomir Benedyktowicz

Miasto nasze traci znów jedną z najpiękniejszych i najszlachetniejszych postaci, które całym swym życiem służą za wrót młodym pokoleniom, jak miłować należy Ojczyznę a gdy trzeba — poświęcić dla niej wszystko. Ten bezręki malarz i poeta, uczestnik bojów w r. 1863, który wczoraj zakończył swój szlachetny i pelen poświęcenia żywot, mimo skromności i cichości, w jakiej go spędzał — należał do ludzi najpopularniejszych, otaczanych najwyższą cziłą i miłością współobywateli. To też zgon jego okrywa nasze miasto ciężką żałobą.

Oto garść najważniejszych szczegółów jego życia:

Benedyktowicz Ludomir, Ludwik, Dominik herbu „betty”, syn Piotra i Marii z Ruszczyńskich, urodzony 5. sierpnia 1844 — we wsi szlacheckiej Swinary, parafii Makobody, powiat Siedlecki, województwo Podlaskie.

Gimnazjum realne kończył w Warszawie, 1861 r. wstąpił do Instytutu Leśnictwa w Broku, na drugim roku studiów w nocy z 22. na 23. stycznia 1863 zgłasza się do oddziału Zameczka (generała Cichorskiego). Przydzielony do oddziału Celnych Strzelców pod dowództwo Wirjoma (Władysława Wilkoszewskiego), bierze udział w bitwach — Czyżew, Meżenin, Ostrowie, Feliksów.

Pod Feliksowem wystany na zwiady w pięciu ludzi w czasie porannej mgły otoczony niespodzianie sotnią kozaków traci konia, przyczem trafiony kulą karabinową, która gruchocze Mu obie kości lewego przedramienia i rani pierś w okolicy serca. — Leżącego na ziemi spotyka kozak i odcina Mu szablą prawą rękę. — Właścicielka Kaczkowa Pani Nempucyna z Gębarzewskich Sarnowiczowa unosi Go z pola bitwy, ukrywa przed pościgiem oddziałów moskiewskich.

Po przyjsciu do zdrowia postanawia poświęcić się malarstwu, bierze pierwsze lekcje rysunków i malarstwa w Warszawie u profesora Wojciecha Gersona, a w 1868 r. udaje się do Monachjum i tam kończy Akademię Sztuk Pięknych.

Po studjach osiedla się w Krakowie i przez rok był uczniem w szkole kompozycyjnej Mistrza Jana Matejki.

W roku 1919 mianowany członkiem Komisji Kwalifikacyjnej, mającej stwierdzić udział weteranów w postaniu i ustalić Ich prawa do pobierania stałej pensji i do stopnia oficerskiego. W tym też roku mianowany został podporucznikiem z powstania 1863 roku i mianowany zostaje kawalerem orderu „Virtuti Militari”.

W roku 1876 żeni się w Krakowie z Marią Skalską, córką Andrzeja i Marii ze Skorobohaczów, z którą miał trzech synów i trzy córki. W roku 1900 owdowiał, a w ro-

# PAT i PATACHON jako Bokserzy

Dziś kino CHIMER.

37353

ku 1910 przeniósł się do syna swego inż. Bohdana w Kętach. Od roku 1912 osiada na stałe we Lwowie.

Z wybitniejszych prac Jego malarskich wymienić należy: „Podjazd powstańczy”, „Nad mogiłą powstańca”, olejny, własność Galerji miejskiej we Lwowie. „Lato”, „Poranek”, „Wieczór”, „Przy śpiewie słowika”, „Pierwioski”, „Przejażdżka po stawie”, „Bielenie płótna”, „Jagoda”, „Zagroda wiejska”, „Odaliska”, „Na rozstajnych drogach”, „Sielanka”, „Stary bór”, „Krajobraz leśny”, „Chrystus i Magdalena” dla kościoła w Szczucinie, „Stary dąb”, „Z naszych borów”, własność również Galerji miejskiej we Lwowie.

Sp. Benedyktowicz oddawał się również pracom literackim, z zakresu poezji i estetyki, z których najważniejsze: „Stani-

slaw Witkiewicz jako krytyk, tego pojęcia, zasady i teorie w malarstwie” rozbiór krytyczny, „Rodowód secesji w malarstwie, rzeźbie, jej kwiaty i owoce na naszej grzędzie”, „Zaklęte jezioro”, poemat w siedmiu pieśniach, „Bolesław Chrobry”, rapsod w 900 rocznicę, napisany na uroczystości lwowskie 30 i 31 października 1925 roku, „W górę serca i czoła”, poemat w 60 rocznicę powstania styczniowego, „Na odlocie”, poemat w 50 rocznicę powstania styczniowego.

Zmarł pierwszego grudnia br. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy przedpogrzebowej Szpitala Okręgowego Wojsk Polskich przy ulicy Lyczakowskiej w piątek, dnia 3-go grudnia o godzinie 3 popołudniu na cmentarzu Lyczakowski.

## Nota rządu polskiego do Niemiec

w sprawie deklaracji stronnictw rządowych w parlamencie Rzeszy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, (z) W dniu 30. listopada poseł polski w Berlinie doręczył rządowi niemieckiemu notę rządu polskiego, zawierającą protest przeciwko deklaracji, złożonej przez posła Emmingera imieniem stronnictw rządowych w parlamencie Rzeszy w dniu 23. listopada w sprawie ostatnich wyborów do rad gminnych na Górnym Śląsku.

Nota rządu polskiego podnosi, że deklaracja powyższa zawiera ocenę przeprowadzonych wyborów i krytykę postępowania władz polskich

w stosunku do obywateli Rzeczypospolitej oraz zajmuje się stosunkiem rządu polskiego do mniejszości niemieckich. W deklaracji posła Emmingera znajduje się także wzrost, w którym reprezentowane przez niego stronnictwa zwracają się z publicznym podziękowaniem do wyborców, którzy głosowali na listy niemieckie. Nota wskazuje dalej, że cała ta manifestacja odbyła się w obecności przedstawicieli rządu niemieckiego i

musi być uważana za mieszanie się do stosunków obcego państwa,

co wedle pojęć międzynarodowych jest niedopuszczalne i musi w konsekwencji wywołać niepożądane skutki z uszczerbkiem dla wzajemnych stosunków między państwami.

Deklaracja posła Emmingera, przeciwko której zwraca się nota rządu polskiego, usiłowała uzupełnić oświadczenie Stressemana w sprawie problemu granic wschodnich Niemiec postawieniem suwerenności Polski nad Górnym Śląskiem w świetle wątpliwości.

Stresseman oświadczył był mianowicie przed tem, że

o gwarantowaniu granic wschodnich niema mowy

i że nawet politycy francuscy uważaliby to za naruszenie Locarna. Między tem oświadczeniem Stressemana a deklaracją posła Emmingera zachodzi niewątpliwy związek. To też wystąpienie rządu polskiego w zacytowanej wyżej nocie było koniecznym przypomnieniem Niemcom obowiązku zapobiegania wszelkim tego rodzaju próbom, szkodzącym stosunkom pokojowym Europy.

## Polityka Niemiec wobec Polski

musi być bardziej realną.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, (z) Naczelny organ centrowców niemieckich „Germania” rozpoczęła cykl artykułów, poświęconych rozpatrzeniu stosunków niemiecko-polskich.

Pierwszy z tych artykułów mówi o konieczności prowadzenia realnej polityki w stosunku do Polski.

Niemcy — pisze „Germania” — nie mogą jednocześnie zprowadzić na zachodzie

polityki pokojowej, gdy na wschodzie prowadzi politykę, nie wykluczającą możliwości tarć zbrojnych. Wschód i zachód nie są oddzielone od siebie murami nie do przebycia. Pamiętać także należy, że Francja nie może ogłosić i nie ogłosi absolutnie swego deinterement wobec Polski, oraz że również Anglia jest zainteresowana sprawami Polski, jako przedmurza cywilizacji na Wschodzie.

## Podwyżka pensyj urzędniczych.

Narady nad nowelizacją ustawy o uposażeniu pracowników państwowych

Warszawa, 1. grudnia. (AW) Dnia 1. bm. popołudniu rozpoczęła się u wicepremiera Bartla konferencja w sprawie nowelizacji ustawy o uposażeniu pracowników państwowych. W obradach tych biorą udział pp. Rymar, prezes sejmowej komisji budżetowej, min. Cze-

chowicz i dyr. depart. budżetowego w Min. skarbu Grodyński. W wyniku dzisiejszych na rad ustalono, że rząd w ciągu tygodnia określi źródła pokrycia zwykłej płac urzędniczych. Jak wiadomo rząd wstawił kwotę 50 milionów złotych na podwyższenie płac urzędniczych pod warunkiem, że pozwolą na to dochody skarbu.

W kołach parlamentarnych uważają, że projektowana podwyżka płac urzędniczych po cłażnie za sobą podniesienie niektórych opłat skarbowych. Nowelizacja ustawy o płacach urzędniczych i nauczycielskich będzie załatwiona w pierwszym kwartale 1927 r.

## O zużytkowanie emerytów, których przedwcześnie usunięto ze służby państwowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej rozpatrywano wniosek w sprawie nowelizacji artykułu 56 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Wniosek ten domaga się aby urzędnicy państw., przeniesieni w stan nieczynny, o ile nie wysłużyli potrzebnej do uzyskania emerytury ilości lat, a mają odpowiednie kwa-

lifikacje służbowe, byli zużytkowani w służbie czynnej a nie przenieszeni na pensję. Obecny na posiedzeniu reprezentant rządu prosił o odroczenie dyskusji nad powyższym wnioskiem, gdyż ze względu na ważność poruszanej w nim sprawy, rząd musi zająć stanowisko. Komisja zgodziła się na odroczenie dyskusji do dzisiaj.

## Sprawa awansów Kolejowych: Delegaci P. Z. K. u dyrektora departamentu dra Galeckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) U dyrektora departamentu dr. Galeckiego w Ministerstwie komunikacji zjawiała się wczoraj delegacja Polskiego Związku Kolejowego, która przedstawiła mu sprawę ostatnich awansów wśród pracowników kolejowych.

Po wykuszczeniu rozmaitych krzywdzących zarządzeń w tym względzie, deputacja zażądała

rewizji ostatnich awansów dalej wydania przepisów przejściowych w

sprawie awansów w dyrekcjach jeszcze nie-reorganizowanych, przeniesienia pracowników z wyższym uposażeniem na niższych stanowiskach „extra status“, oraz ścisłego unormowania stanowisk referentów pierwszej i drugiej klasy. Dyrektor Galecki przyrzekł rozpatrzyć powyższe postulaty, a specjalnie co do przeniesienia pracowników z wyższym uposażeniem, zajmujących niższe stanowiska, „extra status“, wyraził swą zgodę i obiecał wydać potrzebne zarządzenia.

## Sądy pracy

dla regulowania zatargów między pracodawcami a pracownikami.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W najbliższym czasie ukaze się dekret Prezydenta Rzplitej, ustanawiający na obszarze całego państwa sądy pracy. W myśl tego dekretu, sądy pracy będą miały obowiązek regulować nieetyl-

ko zatargi między pracodawcami a pracownikami o charakterze materialnym, ale także zatargi wypływające z nieprzestrzegania ustawodawstwa socjalnego.

## Strzał do funkcjonariusza policji

na zebraniu Białorusinów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Wilna telefonują: W wsi Wieczary, w pow. Powstańskim, odbywało się zebranie miejscowego oddziału „Hurta“, białoruskiej włościąnsko-robotniczej hromady. Na zebraniu tem obecny był z urzędu funkcjonariusz policji Daniłowski. W trakcie obrad członkowie zebrania, siedzący przy stole, zgasili raptownie

światło, a jednocześnie padł strzał rewolwowy, który zranił Daniłowskiego w głowę. Pomimo odniesionej rany i broszas krwi, Daniłowski zdołał wydostać się z zebrania, wybiegł na ulicę i zawiadomił posterunek policyjny, który natychmiast pospieszył na miejsce i aresztował wszystkich uczestników zebrania.

### KATASTROFA KOLFJOWA W KEPNIE.

Kepno, 1 grudnia. (AW) Pociąg pospieszny idący z Krakowa przez Śląsk do Gdańska uległ w Kepnie o godz. 1.28 wypadkowi. Stkutkiem silnego najechnania parowozu na pociąg pospieszny wagon bagażowy i pocztowy, oraz 1 wagon III. klasy odniosły uszkodzenia. Z podróżnych Maria Kiper z Poreby oraz 2 funkcjonariusze pocztowi odnieśli lekkie obrażenia, konduktor zaś pociągu Jedrzejak doznał ciężkich uszkodzeń ciała. Po oczyszczeniu toru pociąg za godzinę ruszył w dalszą drogę do Poznania.

### CZICZERIN W BERLINIE.

BERLIN. (PAT) Cziczerin zamieszkał w tut. ambasadzie sowieckiej. Cały dzień dzisiejszy poświęcił na składanie wizyt oficjalnych. Jutro minister Stressemann podejmie gościa śniadaniem, w którym weźmie również udział kanclerz Rzeszy dr. Marx. Pobyt Cziczerina w Berlinie potrwa od 3-6 dni. W tym czasie ma on zamiar odbyć szereg ważnych konferencji politycznych, m. innymi z Stressemannem, z którym omawiać będzie zarówno sprawy polityczne, jakoteż szereg zagadnień aktualnych gospodarczych między Rosją a Niemcami.

## Odzreie starej placówki kupieck.

W sposób niezwykle uroczysty, przy udziale przedstawicieli szerokich kół obywatelskich naszego miasta odbyło się wczoraj w południe poświęcenie nowego wspaniale urządzonego sklepu kolonialnego, otworzonego w tem samym miejscu (róg ul. Halickiej i Wałowej), gdzie swego czasu przez długi szereg lat mieścił się znany ze swej solidności a niezwykle w całym mieście popularny, handel „pod złotym kurem“ śp. Karola Bałlabana. Ten sam złoty kur unosi się dziś, jako godło, nad wejściem do nowego sklepu, którego kierownikiem i firmantem jest p. Marjan Bałlaban, wnuk śp. Karola a syn znanego okulisty, generała dr. Teodora Bałlabana.

Ten nawrót do starej tradycji mieszczańskiej, to odzicie firmy, która ongiś przodowała naszemu kupiectwu i chludnie zapisała się na jego kartach — przyjęto w naszym mieście z powszechnym uznaniem i sympatją, a wyraz tym uczuciom dali liczni mowcy na przyjęciu, urządzonym przez państwa Bałlabanów po akcie poświęcenia lokalu w sali restauracyjnej hotelu Krakowskiego. Pierwsze gorące życzenia złożył państwu Bałlabanom i młodemu kierownikowi firmy kaplan, który uprzednio poświęcił lokal, poczem przemawiali: im: Izby handlowej i przem. wiceprezyd. dr. Rucker, imieniem kupiectwa lwowskiego pp. Horszowski i Litwinowicz, a następnie mecenasi dr. Dwernicki i dr. Bilik, red. Rolle, dr. Hartleb i inni. Gen. dr. Bałlaban podziękował wszystkim za udział w tej rodzinnej uroczystości oraz za złożone życzenia, do których przyłączamy się z całego serca. Nowej w obecnych warunkach a jednak tak starej i tak dobrą sławą cieszącej się firmie: Szezęść Boże ad multos annos!

### POBRAŁ ZADATKI I ULOTNIŁ SIĘ.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Zakład reparacyjno-samochodowy Jana Kłapczyńskiego w Warszawie, wypuścił przed trzema miesiącami drukowane ulotki, anonując, że specjalnością jego jest przerabianie taksówek. Ponieważ przy tem obiecywał dokonywać robót po cenach konkurencyjnie niskich, przeto około 50 szoferów, oddało mu swoje auta do przeróbki. Tymczasem Kłapczyński wkrótce potem sprzedał swoją pracownię i ulotnił się, a nowy właściciel nie chce nic słyszeć o zwrocie zadatków, jakie Kłapczyński pobrał od szoferów. Sprawę tą zajęły się władze policyjne i sądowe.

### Stan oblężenia w Rumunji

BERLIN, 1 grudnia. (AW.) Pisma tu-tejsze donoszą, jakoby w związku z chorobą króla Ferdynanda, rumuńska rada ministrów ogłosiła się jako będąca w permanentnej, ścagającej do Bukaresztu wojsko z prowincji i ogłosiła stan oblężenia w Rumunji.

### GÓRNICY I HUTNICY WYPOWIEDZIELI ZBIOROWĄ UMOWĘ.

Warszawa, 1 grudnia. (AW.) Górnicy i hutnicy wypowiedzieli zbiorową umowę w przemyśle górn. - hutniczym Górnego Śląska z dniem 1 grudnia. Sfery miarodajne wyrażają przekonanie, że o ile możliwą jest do przyjęcia podwyżka płac dla niektórych klas robotników kopalnianych, o tyle podwyższenie zarobków robotników hutniczych może mieć fatalne następstwa. — W najbliższych tygodniach przewidziane jest załamanie się koniunktury w przemyśle żelaznym z powodu znacznego podrożenia tomu żelaznego (o 60 procent od maja br.) i 3-krotnej podwyżki zarobków.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Podstęp lwowskich włamywaczy. Zamach na mieszkanie urzędnika Magistratu

(d) Realność przy ul. Bandurskiego 9 zamieszkuje p. Zbigniew Adamowski, urzędnik przydzium Magistratu. Jego to mieszkaniem zajęli się lwowscy włamywacze i postanowili okraść w podstępny sposób. Jakkolwiek zwykle pusta ulica Bandurskiego była dla nich dobrym terenem do działania, to jednak na przeszkodzie stała im służąca, która rzadko kiedy wychodzi z domu.

Aby ją na pewien czas usunąć z mieszkania, użyli podstęp. Oto nieznanymi z nazwiska posłaniami służącej tej doręczył dwa listy. Jeden wzywający ją do natychmiastowego jawienia się w kancelarii adwokackiej przy ul. Podwale 3, a drugi do jawienia się w kancelarii adwokata dra Krzyżanowskiego przy ul. Blacharskiej 9. Jednak zamiast służącej pod podane adresy udał się p. Adamowski.

Najpierw stwierdził, że w rzeczywistości przy ul. Podwale 1. 3 nie mieszka żaden adwokat, a u adwokata dra Krzyżanowskiego wyszło na jaw, że list, rzekomo pisany z jego kancelarii adwokackiej, jest sfałszowany.

Stwierdzono przytem, że w czasie, na który służąca p. Adamowskiego wezwana była do adwokatów, jakiś podejrzany osobnik uwił się po ul. Bandurskiego i specjalnie inwigilował dom p. Adamowskiego. Zatem podstęp naszych złodziei spalił na panewce.

W sprawie tej policja prowadzi dochodzenie.

**KRAWATKI PO ZŁ. 2**  
jako prakt. podarki na św. Mikołaja  
poleca firma „THE GENTLEMAN”,  
Lwów, plac Halicki 1. 12.

## Z GIELDY.

Lwów, 2 grudnia 1926.

Na dzisiejszej porannej giełdzie nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8-9 przy tendencji bardzo słabej.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 grudnia w Warszawie 8.9875 zł — w Krakowie 9 zł — we Lwowie 8.98 zł.

## AKCJE.

W akcjach ruch normalny. Notowano: Bank Przemysłowy 15 15 i 16 gr. Chodorów 111 i 112 zł. Chyble 4.80, Parowoz 28 i 29 gr. Nitrat 13 gr. Tespy 17.65, 8-proc. dolarowe listy zastawne Tow. Kred. Ziemińskiego 83 proc.

Z niekotowanych: Polski Przemysł Naft. 55 i 60 gr. Gazociąg 39 gr. Gazy zachod. 1.40 (w żądaniu bez transakcji), Siersza elekt. 20 gr. Przeworsk 330 zł. Gazy węg. 16.80—16.90. Jeworzo 14.35—14.50 Bank Polski 80 i 80.50. Oikusz 40—50 gr. Pożyczka konwersyjna 49 gr.

## ZBOŻE.

Podaż bardzo obfita z powodu dogodnego dowozu i łatwości uzyskania wagonów przy bardzo słabym popycie, wskutek czego naogół ceny spadają.

# Strzały na Gabrielowce. Pościg za włamywaczami. - Porzucony łup.

(d) Tej nocy na Gabrielowce w pobliżu remizy tramwajowej odbywał służbę obchodową posterunkowy Józef Juśków. W czasie tym natknął się on na trzech osobników, którzy na jego widok zaczęli uciekać. Juśków, zorientowawszy się w sytuacji, puścił się w pościg za nimi. Gdy na jego wezwanie nie chcieli zatrzymać się, wówczas w ich kierunku oddał dwa strzały, które jednak nie były celne. Toteż osobnicy ci zbiegli w ulicę św. Marcina, a worek z rzeczami porzucili w drodze.

Następnie post. Juśków stwierdził, że worek ten zawiera: kilka flaszek wina, wódki, soku malinowego, słój śledzi, wędliny, sardynki, cukier i parę butów. Później zaś przekonał się, że ofiarą ściganych przez niego osobników padła restauracja Ożjasza Bombacha przy ul. Nowej Rzeźni 24, z której właśnie pochodzą powyższe wymienione artykuły spożywcze.

# Tajemnicze zabójstwo w Zakopanem.

(kap) Onegdaj w celu samobójczym strzeliła do siebie 18-letnia Emilia Oberlanderówna, córka znanego kupca zakopiańskiego. Kula przestrzeliła lewą pierś grzęzną w płuca.

Denatkę w stanie groźnym odwieziono do szpitala klimatycznego. Tło samobójstwa pozostaje chwilowo tajemnicą.

# Olbrzymie pożary pod N. Sączem.

(kap) W dniach ostatnich wydarzyły się w powiecie nowosadeckim dwa olbrzymie pożary. Pastwą płomieni stała się wieś Podrzecze, stanowiąca obecnie wielkie pogorzeliisko. 15 domów mieszkalnych i 8 stodół wraz z całkowitymi zbiorami tegorocznymi poszło z dymem. Akcja straży pożarnej była, wskutek szalejącego wichru, zredukowana do minimum, podobnie jak i przy pożarze, który ob-

jął początkowo jedno z zabudowań gospodarskich dworu Przyszowa koło Limanowej i z niebywałą szybkością rozszerzył się na cały dwór, który spłonął doszczętnie wraz z wielką ilością inwentarza żywego i płodów rolnych. Właściciel dworu p. Żuk poniósł wskutek pożaru olbrzymie, niedające się chwilowo obliczyć, straty.

# Odważna kobieta spaliła się żywcem podczas pożaru w Zakopanem.

(kap) Onegdaj zdarzył się w Zakopanem, straszny wypadek w oczach wielu świadków, którzy niestety nie mogli przyjąć z pomocą ofierze.

W godzinach popołudniowych wybuchł wskutek wadliwego urządzenia kominu, pożar domu na Bachledach. Pożar wszczął się na strychu, gdzie znajdowało się kilka wiązków siana. Widząc to lokatorka płonącego domu, 40-letnia Anna Zawadzka, rzuciła się na

strych, usiłując ugasić pożar, dostała się jednak w krąg szybko rozszerzającego się ognia, z którego już nie udało się jej wydostać. Mimo rozpaczliwych nawoływań nieszczęśliwej kobiety, nikt ze świadków nie mógł jej przyjąć z pomocą.

Dom spłonął doszczętnie przed przybyciem straży pożarnej. Z pod gruzów wydobyto zwęglone szczątki odważnej kobiety.

## WŁAMYWACZ MALARZEM.

KRAKÓW. (AW) Policja krak. aresztowała Jana Czarnochowskiego który podrabiał obrazy Rychter-Janowskiej, Setkowiec i Jerzego Kossaka, podpisując ich nazwiska na kopiach przez siebie malowa-

wanych. Obrazy te sprzedawał Czarnochowski jako oryginały znajdując nabywców nawet w niektórych salonach sztuki. Czarnochowski znany był w sferach policyjnych jako włamywacz, ale nigdy nie przypuszczano, aby posiadał talent malarski.

# Kronika bieżąca.

<b>3</b> GRUDNIA	<b>PIĄTEK</b> rym. kat.: Franciszka Ks., gr. kat.: H y horyia
---------------------	---

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH TEATR WIELKI.

Czwartek 2 grudnia „Wesołe Kamoszki z Windsoru“.

Piątek 3 grudnia „Cały dzień bez sławstwa“.

## TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 2 grudnia „Frydłąd Junior“.

Piątek 3 grudnia „Słodki Kawaler“.

## TEATR MAŁY.

Czwartek o 7.30 „Nauczycielka“. Występ A. Zielińskiej.

Piątek o 7.30 „Nauczycielka“. Występ A. Zielińskiej.

APOLLO: Trędowata.

CHIMERA: Pat i Patochon jako bokserzy.

FATAMORGANA: Marokko i jego tajemnice

KOPERNIK: Hrabina Marica.

LEW: Trędowata.

MARYSIEŃKA: Hrabina Marica.

PALACE: Kochanka oficera ochrony

PASAŻ: Szatan prerji.

ROCCO: Dorota Vornon.

# Najnowsze TAŃCE sezonu.

Najlepsze towarzystwo. Instytut tańców „STEN“ Niemczynowski, pl. Halicki 12a. Wpisy 6—8 3/726

# ? „FRYZJER z HOTELU SAVOY” ?

**KASYNO I KOŁO LIT. ART.** urządza w niedzielę dnia 5. grudnia „Wieczór św. Mikołaja”. Początek zabawy dla dzieci o godz. 4-toj, dla starczych o godz. 8-mej wieczorem. Karty wstępu wydaje kancelarja od godz. 5-7. Podarki dla dzieci składać należy w Sekretarjacie.

**W KOŚCIELE NAJSW. SERCA** przy klasztorze PP. Franciszkanek Najsw. Sakramentu (ul. Kurkowa 41) odbędzie się w pierwszą niedzielę grudnia (5. grudnia) uroczyste przyjęcie członków do Stow. Eucharystycznej Straży honorowej. Msza św. o godz. 8 i pół podczas której chór Prof. Adamczaka odśpiewa Mszę Gounoda.

**DZIENNIKARSKA „CZARNA KAWA”.** Zapoczątkowana pod tą nazwą przez Tow. Dziennikarzy Polskich we Lwowie impreza na dochód wdów i sierót po dziennikarzach spotkała się z tak sympatycznym przyjęciem wśród publiczności lwowskiej, że organizacja dziennikarska postanowiła kontynuować w dalszym ciągu zebrania towarzyskie tego rodzaju. W najbliższą niedzielę, tj. 5-go grudnia, urządzona będzie w kawiarni Louvre (dawniej Renaissance) przy ul. Trzeciego Maja druga „Czarna kawa” w godzinach od 4 do 8 wieczór. W wykonaniu części artystycznej wezmą udział uproszone w tym celu wybitne siły artystyczne z Teatrów Miejskich. „Czarna kawa” połączona będzie z dancin-giem.

**Z KOŁA ARCHITEKTÓW POLSKICH WE LWOWIE.** Na walnem Zgromadzeniu KAP. dnia 26. listopada br. wybrano nowy Wydział w następującym składzie: Prezes: inż. arch. Bronisław Wiktor, zastępca: inż. arch. Adam Mściwujewski. Członkowie Wydziału: inż. arch. Jan Bagiński, Tadeusz Broniewski, Stanisław Domaszewski, Erwin Włeczorek, Alfred Zacharjewicz. Członkowie zastępcy: inż. arch. Jaromir Gyurkowiec, Alfred Meissner. Komisja rewizyjna: inż. arch. Adam Opolski i Stanisław Ziółowski. Do stałej Delegacji Architektów Polskich w Warszawie wybrano: Inż. arch. J. Bagińskiego, A. Opolskiego, W. Minkiewicza, B. Wiktora i T. Wróbla.

**WIECZÓR POEZJI MŁODO-HEBRAJSKIEJ W PRZEKŁADZIE POLSKIM** odbędzie się staraniem T-wa Art.-liter. dzś w czwartek o g. 8-cj wiecz. w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlar-da (boczna Batorego). Wieczór zostanie poprzedzony prelekcją p. dr. Sz. Wolfa. Recytacje utworów objęli b. artyści Młodej scenki: pp: Toska Rotówna i Emil J. Igel. Reszta biletów do nabycia w księgarni Akademickiej ul. Marjańskiej 4.

**Z ŻYCIA KOLEJOWCÓW.** W czwartek 25 zm. odbył się drugi koncert zespołu mandolinistów „Hejnał” przy polskim Zw. kolej. we Lwowie w wielkiej sali restauracyjnej II kl. na tut. dworcu gł. Wykonany program zebrana publiczność przyjęła z aplauzem i uznaniem. W czasie koncertu urzędzony „wieczór kwiatka” z dobrowolnymi datkami przysporzył na Gwiazdkę dla serot po kolejowcach kwote 95 zł. Zako. składa komitet gospodarczy Polskiego Zw. kolej. serdeczne podziękowanie. Następane koncerty 2 i 5 grudnia z nowymi programami.

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MŁODZIEŻY,** powstałej z inicjatywy Kola Rodz. przy szkole św. M. Magdaleny, dla akcji humanitarnej, tj. w celu dania możności do zarobkowania wszystkim uczniom, które ukończyły naukę szkolną a wywiczone są w jakimkolwiek dziale przemysłu kobiecego jak: konfekcji, bielizniarstwie, szycarstwie, trykotarstwie, modniarstwie, kwociarstwie, pantoflarstwie, koronkarstwie, hafciarstwie, pudełkarstwie itp., uprasza o udzielenia pomocy tym dziewczętom by raczyły łaskawie przyczynić się do tej akcji humanitarnej i dopomóc w zbieraniu zamówień na powyższe roboty u zarządców różnych instytucji dobroczynnych, szkół, zakładów wychowawczych, pensjonatów itp. Gwarantowane wykonanie solidne pod kierunkiem sil fachowych, ceny bardzo niskie. Wszelkie zamówienia lik. również i cel szerszej PT. publiczności

należy skierowywać do Sklepu Spółdzielni: pl. Hallicki 10. Budynek wystawy miejskiej.

**ROBERT CASADESUS** jeden z największych pianistów współczesnej Francji wystąpi po raz pierwszy we Lwowie z własnym recitalem w poniedziałek 6 grudnia.

**BACZNOŚĆ KUPCY!** Dyrekcja poczty i telegrafów we Lwowie komunikuje: Zaszły w Warszawie wypadki fałszywych przekazów pocztowych. Przekazy te na kwoty nieprzekraczające 500 zł. adresowane są zawsze do firm kupieckich, pen adze zaś z przekazów przeznaczone są na kupno towaru. Zamiowienia towaru wynoszą część kwoty przekazowej, resztę zaś pieniędzy odbiera od kupca osobnik, zgłaszający się po zamówiony towar. Pożądane byłoby, aby firmy odnosiły się z całą ostrożnością do takich transakcyj i aby o podobnych wypadkach budzących jakikolwiek podejrzenie, zawiadamiały niezwłocznie władze pocztowe

**WYSTAWA GWIAZDKOWA** w sklepie p. Oberskiej od ul. Boimów i do Muzeum przez myślowego obejmuje przedmioty sprzedawane na dochód wdów i sierót po emerytach państwowych. Są to okazy przemysłu domowego, prace tych wdów i sierót. Rzeczy wykonane precyzyjnie o pięknych barwach i tak: św. Mikołaje czekające z koszyczkami i różgami na grzeczne dzieci, laleczki nie tłuące się, pajace, szale, poduszki, pantofle, pudełeczka z różnokolorowej laccety a wszystko wykonane wzorowo, zachęcająco do kupna — tembardziej, że ceny niskie a dochód dla tych najbiedniejszych.

**DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE** członków Związku Zawodowego Pracowników Bankowych oddział we Lwowie odbędzie się dnia 7 grudnia br. (wtorek) o godz. 18-tej wieczorem w sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17. W razie braku kompletu, Walne Zgromadzenie odbędzie się bezwzględnie na ilość zebranych o godzinie później.

**Z TOWARZYSTWA FIZYCZNEGO.** W piątek 3. grudnia odeztał prof. Polit. Dra Kuczyńskiego pt.: Równanie izotermij adsorbcyj. Początek o godz. 19.15. Sala fizyczna Politechniki.

**TOW. KOŚCIUSZKI,** Wronowskich 4, I p. urzadza w niedzielę Wieczór św. Mikołaja. Początek o godz. 5-tej.

**ZE SCENY „GWIAZDY”.** W niedzielę 28 zm. odbyło się w sali Gwiazdy uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznic listopadowych. Odegrano poemat Siowackiego w 7 obrazach „Kordjan”. Niejednokrotnie największe talenty rozpoczynali swą karierę sceniczną na deskach teatrów amatorskich. Takim wybitnym talentem, który wróży pewną i wielką przyszłość obdarzony jest bezsprzecznie młody adept sztuki sceniczej p. Leopold Kielanowski, odtwarzający tytułową rolę. Nienaganna jego gra świetna dykcja, mimika, objęcie pamietowe całej roli i szczerzy zapal, włożony w każde slowo, w każ� gest, przypominały publiczności, że na scenach amatorskich znajduje się nieraz prawdziwe perły artyzmu. Jeśli powiem śmiało, że do gry p. Kielanowskiego dostosowała się w zupełności reszta zespołu — będziemy mieli obraz gry, rzadko na scenie amatorskiej spotykanej i w każdym najdrobniejszym szczególe przez reżysera p. Marjana Lechia przemyślanej i doskonale wyreżyserowanej. Do najlepszych scen (w scenach z Kordjanem) należał obra VI-ty „Spór dwóch mocarzy” odtworzony przez p. M. Lecha (Car Mikołaj I) i p. Marjanowicza (W. ks. Konstany) Urządzenie sceny pomysłu art.-mal St. Buczkowskiego, stroje, oddające wiernie ówczesną epokę doskonała charakteryzacja („Spowiednik” p. Zygmunowicz) i wojsko z orkiestrą udzielone na statystów (mundury narodowe) dzięki grzeczności p. kpt. Klinka, ref. ośw. DOK, przyczyniły się do uświetnienia i tak przepięknie całości. To też prawdę we uznanie należy się nie tylko wykonawcom poematu i reżyserowi, lecz i prezesowi Gwiazdy p. Iżykowi, jako opiekunowi tego zespołu. „Kordjan” będzie powtórzony w dniu święta Matki Boskiej, 8 bm. specjalnie dla młodzieży szkolnej. Mieczysław Terlecki.

**TEATR PAWIE OKO** w Bagatell, Dzś i jutro dwie połączone rewje Puszczały się i To, co każdy lubi. — W sobotę premiera egzotycznej rewji pt. Czarny Władca, z udziałem nowozaangażowanego baletu egzotycznego.

**(II) SEKCJA PIĄTA** (organizacyjna) Rady Miejskiej odbyła posiedzenie dnia 23. z m. wieczorem pod przewodnictwem r. m. dyrektora dr. Trochnickiego. Sekcja uchwalila przyjać do wiadomości zarządzenie Rady Szkolnej Miejskiej co do odstąpienia jednej sali w szkole dzieci umysłowo-upośledzonych św. Kazimierza Związkowi Polek na zebrania dziewcząt w niedzielę i święta od 3 do 7 wieczorem — udzielić Lwowskiemu Kolu pow. Stowarzyszenia chrześc. narod. nauczycieli szkół powszechnych pozwolenia na korzystanie z dwu sal szkolnych w szkole żeńskiej im. Staszica na urządzenie kursu dla dorosłych w zakresie 7-mio klasowej szkoły powszechnej — zezwolić Ochotniczej Straży pożarnej Sokół we Lwowie na odbywanie ćwiczeń w sali gimnastycznej żeńskiej szkoły im. Staszica a Towarzystwu Młodzieży Akademickiej im. Żółkiewskiego na używanie sali szkoły im. św. Marcina dwa razy w tygodniu na wykłady popularne dla mieszkanców III. dzielnicy, zgodzić się na otwarcie szkoły zawodowo-dokształcającej męskiej im. Czackiego i imienia Konopnickiej, zobowiązać się do pokrywania jednej trzeciej części wydatków oraz przyjać do wiadomości sprawozdanie Wydziału Szkolnego zarządzającego szkołami dokształcającymi za rok 1925/26 — zezwolić Kolu TSL. im. Jeża na używanie sali szkoły męskiej im. Kościuszki na cele wypożyczalni książek w niedzielę i w środy — odmówić Sekcji seminarjalnej T. N. S. W. na użycie jednej sali w szkole im. Marji Magdaleny. — Wkońcu Sekcja uchwalila rezolucje w następującej osnowie: Sekcja V. R. M. uchwała wezwać Magistrat, aby spowodował odpowiednie czynniki, by we wszystkich szkołach powszechnych, w których udzielane są sale szkolne na cele poza szkolne, umieszczono na miejscach widocznych wywieszki, ostrzegające, że osobom, w których domu panują choroby zakaźne, wstęp do budynku szkolnego jest bezwzględnie wzbroniony. Sekcja V. R. M. wzywa Magistrat, aby wykonywał należycie kontrolę, czy wszyscy obowiązani do uczęszczania do szkół powszechnych, obowiązek ten wypełniają. — Sekcja V. R. M. wzywa Magistrat, aby się odniósł do Kuratorjum szkolnego z przedstawieniem, czy nie należałoby dla szkół zawodowych dokształcających zamianować fachowo przygotowane kobiety jako inspektorki.

**(d) ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Cecylję Diaczek za wywołanie zbiegowiska obok kawiarni Wiedeńskiej; Stanisława Martyszyna, zamieszkałego przy ul. Zielonej 72, oraz Annę Kozak, mieszkającą przy ul. Kleparowskiej 10, za włóczęgostwo po ulicach miasta; a także handlowca, Jakóba Löwenstareka, mieszkającego przy ul. Sobieskiego 20, za wywołanie awantury w Okręgowym Zakładzie Kasy Chorych przy ul. Dwernickiego 3.

**(d) ZNALEZIONA LEGITYMACJA.** Posterunkowy Salamaj znalazł wczoraj an ul. urzędniczą legitymację, wystawioną na nazwisko Henryki Buja-kowej nauczycielki szkoły powsz.. Jest ona do odebrania w szóstym komisariacie policyjnym przy ul. Leona Sapiehy 1.

**(d) JECHAŁ BEZ BILETU.** Wczoraj został przy trzymany w pociągu kol. niejaki Ilko Baran, liczący lat 18, z Mszany, który jechał bez biletu. Policja na dworcu spisała z nim protokół, a sprawa oddana będzie do sądu.

**(d) ZAJAC W ARESZCIE.** U Leopoldyny Horakowej, zam przy ul. Sykstuskiej 32, pozostawała w służbie 16-letnia Zofia Zajac, która dopuściła się kradzieży bielizny na szkodę Marji Jaremko, zaco została aresztowana.

**(d) ZJADŁ, WYPIL I NIE ZAPLACIL.** Tak postąpił sobie niejaki WI, Szczepański, zam. w Kleparowie nr. 578; wczoraj przyszedł on do szynku Ignacego Lichta przy ul. Grodzickich 5, gdzie zrobił cechę a następnie nie chciał zapłacić. Policja aresztowała go pod zarzutem oszustwa.

# NASZ FILATELISTA.

## POSZUKIWANIE AMERYKI — JUBILEUSZ FIUMY. — Z KRONIKI.

(mf.). Środkową część rzezyzopolitej argentyńskiej zajmuje prowincja Kordowa ze stołecznym miastem nad rzeką tego samego imienia. Prowincja ta obfituje w taką ilość rzek, że ludność tamtejsza nie mogąc dostarczyć nazw, nadała każdej z nich numer porządkowy, po którym je poznaje. Nazywają się przeto np. Rio Primero, Rio Segundo, Tercero, Cuarto, Quinto itd. Rzeki te z wyjątkiem Trzeciej (Rio Tercero), która wpada do Słonej rzeki — Saladillo, dopływ Parany — gubią się po dłuższym lub krótszym biegu w licznych lagunach którymi okolice wspomniane się odznaczają. Ta właściwość terenu była przyczyną, że dłuższy czas, po zbudowaniu linii kolejowych, łączących większe ośrodki handlu morskiego i lądowego, po poprowadzeniu szyn z Buenos Aires do San Luis, z Rosario do Tukumán i Chilecito i z Villa Nueva do Buenos Aires nie miało miasto Kordowa połączenia z innymi miastami. Temu brakowi postanowił zarządzić zarząd prowincjonalnych władz w ten sposób, że urządził regularny kurs pocztowy między Kordową a innymi miastami, a głównie pośrednio ze stołecznym miastem Argentyny. Na utrzymanie kursów i obsługę tychże wydał zarząd prowincjonalny dwa znaczki pocztowe, uzyskawszy na to zezwolenie rządu centralnego pod warunkiem, że cena za przesłanie listu nie będzie wyższą, niż w reszcie rzezyzopolitej, tj. po 5 cent. za każdą uncję. W listopadzie tedy 1858 roku pojawiły się znaczki po 5 cen. (patrz ilustrację), tudzież nieco później po 10 c. i rozpoczął się ruch pocztowy z La Rioja, najwyżej ku północnym zachodzie (ku oceanowi Spokojnemu) położonem miastom i ku St. Luis i Rosario, używając tu połączenie kolejowe ze stolicą i oceanem Atlantyckim. Nie długi był jednak żywot obu znaczków, albowiem już w styczniu 1860 roku objął rząd pocztowe połączenia, wprowadzając wszędzie jednolite znaczki argentyńskie. Stąd pochodzi, że znaczki, wydane przez Kordowę, po niespełna 14 miesiącach znikły z widowni i że dlatego są dziś w bardzo wysokiej cenie. Mianowicie znaczek 5 cent. przedstawia w owalnym kole w głębi herb Kordowy tj. trzy wieże z rozwiniętym sztandarem na środkowej. Obie dolne strony wieży zdobią również sztandary. Obrazek ten ujęty jest w owalną oprawę, której górna część zajmuje napis „CORDOBA” zaś dolną oznaczenie wartości „5 CEN” (znaczek 10 c. ma tę cenę wyrażoną). Lewą stronę oprawy zdobi na niebieskim tle 9, zaś prawą stronę 10 białych pereł. Barwa znaczka 5 c. jest niebieska, znaczka 10 c. czarna.

Ponieważ miejsca nadania korespondencji, opłacanej znaczkami „Kordowy”, nie miały pieczęci, przeto unieważniono znaczki w ten sposób, że je przekreślano, a że przekreślano także owe znaczki po ich wycofaniu z obiegu, by im nadać pozór, że były używane do przesyłek korespondencji, przeto straciły na wartości i o wiele droższe i bardziej poszukiwane są Kordowy nieużywane, za które nabywcy płać więcej, niż równoważnik złota.

## JUBILEUSZ FIUMY.

Przed wojną światową należało miasto Fiume do Węgier, zaś po wojnie ogłosiło się wolnym miastem, i jako takie wydało własne znaczki, które jednak przypominały raczej sympatje w stronę Włoch, niż Jugosławji skierowane, o które to państwo się napróżno ubiegało.



I tak znaczek wartości 5 c. z weneckim zagłowem bojowym z napisem w języku włoskim w górnej listwie POSTE di FIUME, drugi znaczek wartości 25 centesimi z kobietą wspartą o lwa weneckiego z napisem na dolnej listwie „FIUME”, na górnej zaś „CENT. 25”. Znaczki po 50 c. z widokiem portu fiumańskiego i wielką trójbarwną, włoską chorągwią w prawej stronie znaczka.

Wreszcie w dniu 20. grudnia 1918 roku pojawiły się na gwiazdkę dla niezamożnych akademików przeznaczone znaczki wartości 60 c. Przedstawia zaś obraz Romulusa i Remusa, karmionych przez wilczyca, a ramę zajmuje napis we włoskim języku: PRO FONDAZIONE 30/X. 1918 STUDIO LIRE 5”. Dolną zaś ramę zajmuje wartość znaczka „Cent. POSTA DI FIUME 60”. Nadwyżka na cele dobroczynne wynosiła tedy 5 lirów 40 cent.



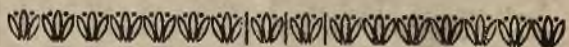
## Z KRONIKI.

Onegdaj zakończył żywot pewien bogaty berlińczyk nazwiskiem Müller, pochowany na jednym z cmentarzy w zachodniej części Berlina. P. Müller był za życia namiętnym filatelistą i postanowił przekazać potomkom pamięć o sobie jakoteż zachęcić ich do filatelistyki. Otóż nakazał w testamentcie, by nad kurhanem, kryjącym jego zwłoki, ustawiono piękną płytę marmurową z napisem: „Filatelista Franciszek Müller”, następuje data urodzenia i śmierci. Nad tym napisem wykonany jest artystycznie trójkątny znaczek Przylądka Dobrej Nadziei z wizerunkiem kobiety i kotwicy z tą różnicą, że zamiast napisu „POSTES” itd. widnieją tam słowa: „Odszedłeś do kraju dobrej nadziei”.

Stefana Ziemińskiego, urzędnika Banku Ziemiań, przy ul. Stryjskiej l. 4. Tu zdołał za ledwie zabrać skórzaną torbę, koloru brązowego.

Z mieszkania Jana Furgoły przy ul. Łyczakowskiej l. 20 skradziono świtkę. Była ona jasnego koloru z krymskim kołnierzem, a pod bita czarnymi barankami. Również wczoraj wyrządzono szkodę Salomonowi Chałatowi, właścicielowi stajni przy ul. Słonecznej l. 16. Tam jakiś sprawca wybił otwór w murze, a tą drogą dostawszy się do wnętrza, skradł uprzęż na konia.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Józefa Kochana, liczącego 22 lata, kilkakrotnie karanego, zamieszkałego w Kułparkowie Nr. 67, za włamanie do mieszkania Mariji Pusiak przy ul. Sobieskiego l. 37 i wyrządzenie szkody na 405 zł.; Jana Winiczuka za kradzież u Róży Weitz przy ul. Strzeleckiej l. 2; Jana Multana, liczącego lat 61, zarobnika, za kradzież liny i blachy na szkodę tartaku obok dworca kolejowego w Kleparowie; Józefa Drapaję, kilkakrotnie karanego, za kradzież u Rebeki Halpern przy ulicy Żelazkowskiej l. 96; oraz Antoniego Kowalczyka, który popełnił kradzież przy ul. Teatyńskiej l. 29 na szkodę Heleny Żarskiej.

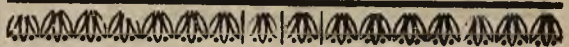


## RATUJMY dzieci polskie na Śląsku przed niemiecczym!

### Tydzień zbórki od 1-8 XII.

Drobna ofiara, ale z tysięcy serc i dłoni podana, stanie się potęgą i ochroni od zagłady dzieci nasze.

Szan. Ofiarodawcy zechcą składać dary w pałacu JWP. Wo ewody, u portjera, codziennie od 10—1 rano i od 4—6 po południu.



## Sport.

### ZAWODY ZAGRANICZNE

Praga. Slavia—DFC. 7:3 (6:0).  
Sparta—Vrsovice 4:0 (2:0).  
Victoria Žižkov—Meteor VIII 5:6.  
DFC. zamierza wystąpić z ligi czeskiej. Do Ameryki jadą gracze Sparty Steiner i Horejs. Do DFC. przychodzą Sillossy i Seufert.

### JAK PRZEDSTAWIA SIĘ SEZON NARCIARSKI.

KTN. urządzi: 1) Trójmecz międzypaństwowy Czechy—Rumunja—Polska. 2) Dorożkowy bieg z Trościana w Śląsku. 3) Zawody państw. w skoku z udziałem zawodników wszystkich polskich towarzystw narciarskich.

SN. Pogoń: 1) Mistrzostwo Lwowa z udziałem zawodników zamiejscowych. 2) Memoriał śp. Tomickiego.

SN. Czarni: 1) Zawody dla młodzików. 2) Zawody klubowe w biegu i skoku w Śląsku.

AZS.: Zawody klubowe. Ponadto propagandowy bieg „Kurjera Lwowskiego” dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

### NAJLEPSI POLSCY TENISISCI.

Komisja sportowa Polskiego Zw. Tenisowego opracowuje obecnie listę najlepszych polskich tenisistów i tenisistek za sezon ubiegły. W skład komisji wchodzi pp.: Szezerbiński, Drewnowski i Steinert. W roku ubiegłym oficjalna lista wyglądała jak następuje: Panowie: 1) Czetwertyński, 2) Stolarow, 3) Kruszewski, 4) Marszewski, 5) J. Loth. — Panie: 1) V. Richterówna, 2) Poradowska, 3) Dubieńska, 4) Kowalewska.

LWOWSKI ZWIĄZEK HOCKEYOWY okazuje wielką żywotność. zamierzając urządzić oprócz mistrzostw okręgowych, kilka zawodów międzymiastowych.

O WEJŚCIE DO KLASY B. (Od naszego korespondenta).

Przemysł. W niedzielę 28. listopada br. odbył się tu przy zupełnie nieodpowiedniej

## Kradzieże i włamania.

(d) Do mieszkania Franciszki Horowitzowej przy ul. Zyblikiewicza l. 4 dostał się niezany włamywacz, który stamtąd zabrał garderobę i brązową walizkę, wyrządzając szkodę na 1500 zł. Większą szkodę, bo na 2500 zł. poniosła Anna Krausowa, zamieszkała przy ul. Murarskiej l. 44. Do jej mieszkania dostał się w nocy złodziej, który zabrał część garderoby, oraz wyroby ze srebra. Mały połów natomiast miał sprawca włamania do mieszka-

# PRZEGLĄD FILMOWY

## Lya de Putti,



gwiazda mem. stanu, gra obecnie w wytwórniach amerykańskich w Hollywood.

## Lew salonowy

napisał Ramon Novarro.

„Inakomity odtwórca roli tytułowej w Ben Hurze” nadsyła nam za pośrednictwem wydziału prasy i propagandy „Fanametu” poniższy artykuł.

Kiedy redaktorzy moi oświadczyli mi, że podadam piękny głos i że powinienem kształcić się na śpiewaka — nie mówiłem ani słowa i zastosowałem się do ich życzenia.

Kiedy moi przyjaciele namawiali mnie później do wstąpienia na deski variete, nie oponowałem wcale i wstąpiłem.

Kiedy zostałem „odkryty” przez wytwórnie filmowe i kazano mi grać przed obiektem, byłem nawet bardzo szczęśliwy z tego powodu.

Ale kiedy pewnego dnia chciano ze mnie uczynić lwa salonowego — pierwszy raz w życiu zastrajkowałem!

Udawało mi się w życiu nieźle. Na brak szczęścia nie mogę narzekać. Krytyka i publiczność popierały zawsze moje usiłowania i nie raz chwaliły mnie znacznie więcej, niż na to zasługiwałem. Uznano mnie nawet za godnego kreowania roli tytułowej w „Ben Hurze”. Wszystko to jest bardzo piękne, ale nie wynika z tego bynajmniej, że muszę bezwzględnie słuchać wszystkich rad, jakich mi nie szczędzą moi przyjaciele i gdyby kwestja mojej przemiany na „lwa salonowego” miała nawet decydować o mojej dalszej karierze, to i w tym przypadku zastrajkowałbym i powiedział mocno i dobitnie: „Nie!”.

Każdy ze śmiertelnych powtarza przynajmniej raz na dzień „Ojciec nasz”. Aktorzy filmowi czynią to również. Uważam jednak, iż słowa „i nie wódz nas na pokuszenie” powinni powtarzać przynajmniej dwukrotnie.

Jesteśmy stale psuci przez naszych wielbicieli, a szczególnie przez wielbicielki. Pokusa jest wielka. Setki listów z prośbami o autografy i fotografie czynią nas próżnymi i więcej dbającymi o zewnętrzny wygląd, niż to mężczyźni przystoi. Zli przyjaciele przytem gorliwie agituja w tym kierunku. Jeżeli artysta filmowy ulegnie tym podszeptom — jest na zawsze stracony. Zaczyna myśleć o zewnętrznych drobnostkach i myśli te z czasem tak go pochłaniają, że zapomina o najważniejszym w swem życiu, to jest o sztuce.

Dlatego też oparłem się stanowczo chęci uczynienia ze mnie „lwa salonowego”. I uprze ddam z góry, że wszelkie usiłowania w tym kierunku skazane są na zupełne niepowodzenie. Niema takiej siły, która zmusiłaby mnie do stania się lwem! Zrozumiano?

Ramon Novarro, jak widzimy, zirytował się nieco pod koniec swego artykułu.

Nie miejmy mu tego za złe! Rzeczywiście, chęć uczynienia lwa z artysty jest oburzająca!

(Redakcja).

Surze mecz finałowy o wejście do klasy B. między tut. Switem a drohobyckim Sokolem z wynikiem 5:1 dla przemyskiej drużyny robotniczej. Żadna z tych drużyn nie kwalifikuje się do wejścia w szeregi dobrej na ogół lwowskiej B-klasy Sedziował p. Wohlman. Publiczności mało. O wejściu do kl. B. zdecyduje trzecia rozgrywka między temi drużynami prawdopodobnie w Samborze lub Lwowie.

**OGÓLNE ZEBRANIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ AZS. Lwów** odbędzie się w sobotę dnia 11. grudnia br. o godz. 8 wieczorem (20) w lokalu Związku przy ul. Łozińskiego 7. Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie kierownictwa sekcji; 2) wybór nowego kierownictwa.

**SEKCJA NARCIARSKA LKS. POGON** podaje do wiadomości, że wpisy i wkładki na rok 1926/7 przyjmnie skarbnik SN. w lokalu klubowym od godziny 6—8 wieczorem. Wkładka i wpis wynosi 5 (pięć) zł.

**DOROCZNE WALNE ZGROM. SEKCJI NARCIARSKIEJ AKAD. ZW. SPORT.** odbędzie się w niedzielę 5. grudnia br. o godz. 11 rano w lokalu AZS. przy ul. Łozińskiego 7.

## Sensacja w Zagłębiu naftowym

W piątek dnia 26 zm. w sądzie powiatowym w Drohobyczu przy niezwykłym natłoku publiczności odbyła się rozprawa karna w sprawie inż. Fedorskiego przeciw dyrektorom koncernu naftowego „Premier” pp.: Wl. Hłasce, prof. inż. Bielskiemu i Edwardowi Krebsowi o obrazę czci. Oskarżyciela prywatnego zastępują pp.: dr Landau z Przemyśla i dr. Albert Hopfinger z Lwowa, a obwinionych broni dr. Pieracki ze Lwowa.

Oskarżyciel prywatny zarzuca w szczególności p. dyr. Krebsowi, że obraził go wobec świadków, iż z kopalni „Premier” wywieziono żelazną rurę na kopalnię „Wiktor”, której współwłaścicielem jest inż. Fedorski. Wszystkich zaś trzech oskarżonych obwinia inż. Fedorski, iż posadzili go, że z kopalni „Premier” wywieziono na kopalnię „Wiktor” smary i oliwę, że zażądał następnie od policji z Borysławia urzędowego zbadania tego faktu i oddania tej sprawy na drogę sądową.

Obwiniiony p. Krebs broni się, iż wcale nie wyrządził podejrzeń, iżby rura w nielegalny sposób dostała się z kopalni „Premier” na kopalnię „Wiktor” co się zaś dotyczy obwinienia na policji p. Krebsa przeczy, jakoby obwiniał tam inż. Fedorskiego, tylko — podjąwszy relację od jakiegoś wywiadowcy policyjnego, że wywieziono smary i oliwę z magazynów „Premier” na kopalnię „Wiktor” — w wyko-

nanu czynności służbowej podał powyższą relację innemu dyrektorowi „Premiera”, którzy kazali sprawę tę urzędowo wyśledzić i oddać ją na drogę sądową.

P. Hłasce twierdzi, że otrzymawszy relację w wyżej omówionej sprawie od p. dyr. Krebsa, poruczył jej załatwienie dyr. Bielskiemu.

Prof. inż. Bielski przeczy winie.

Z powodu tego, że świadek dyr Charles Brunet, nie jawił się, rozprawa została odroczone na sobotę 4 grudnia.

Rozprawę prowadził bardzo energicznie i rozumnie sędzia dr. Maurycy Karniol.

## Zapiski.

**KAZIMIERZ KRÓLIŃSKI:** Polska literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys historyczny z wypisami. Nakładem L. Wiśniewskiego, ul. Ossolińskich 16, we Lwowie, 1927.

W naszej literaturze popularno naukowej nie było dotychczas podręcznika, któryby obejmował całokształt twórczości dla dzieci. Pierwszy wystąpił tu Króliński i pracę jego powtają z zadowoleniem nie tylko sfery nauczycielskie, ale przede wszystkim ci rodzice, którzy wychowaniem swych dzieci sami się zajmują i radziby im dawać dobrze dobraną literaturę.

## Na około świata bez nóg.



Niedawno bawił we Lwowie niezwykle gość, który wzbudzał swym widokiem na ulicach niemałą sensację. Jest to b. porucznik-lotnik francuski p. Pernot, który 21. lutego 1916 r. spadł z samolotu, grucnocąc sobie obie nogi. P. Pernot zawarł kontrakt z fabryką protez Waeka w Nowym Jorku, która ofiarowała mu 40.000 dolarów, jeżeli odejmie się 3-krotnie objechać cały świat w celach reklamowych. P. Pernot obecnie odbywa już drugą turę.

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

# OGŁOSZENIA

# „OLKA”

POLECA

2905

## BIELIZNE TRYKOTOWA, NAJTANIEJ PONCZOCHY WELNIANE, Rynek 35 REKAWICZKI I SKARPEŁKI ZIMOWE

## NIEZAWODNY ŚRODEK



przeciw reumatyzmowi, gościowi, kurczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom najlepszym nacieraniem jest **ICHTIOMENTOL**

Przeszło 5.000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

Ichtiomentol jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost w **Laboratorium chemicz. apteki Dra SZYMONA EDELMANA** w Samborze Nr. 4 2981

## Papucze pantofle

poleca i wyonuje **FABRYKA ul. Wronowska 4**

boczna Koperni a. 2981

Administrację domów w Berlinie

z gwarancją nadwyżki dochodów obejmie Paul Höltzing, Berlin W. 39, Goltzstr. 38. 8952

## Mączkę odżywczą LOGI

polecają lekarze jako najlepszą odżywkę dla niemowląt i dzieci. Mączka LOGI zawiera lecytynę, sole wapniowe, fosforowe i aminy Usuwa zatem skutecznie angielską chorobę, ogólne osłabienie, nerwowość i ułatwia ząbkowanie u niemowląt. — Do nabycia w aptekach i drogerjach. 2998



Przedstawiciele: Tow. Tytany, Lwów, Rzeźniczna 6

## ODEZWA

### DO BYŁYCH UCZENIĘ WSZYSTKICH SZKOŁ

Zarząd „Spółdzielni Młodzieżowej” wzywa wszystkie byłe uczennice z ukończoną 7 mą klasą szkoły powszechnej, wyćwiczone w jakimkolwiek dziale przemysłu kobiecego lub innego, a chcące zarobkować, by zgłaszały się we własnym interesie w Skł. pie Spółdzielni od 3 do 7 po południu, przy placu Halickim 10, budynek Wystawy Miejskiej. 94 1

## PRAKTYCZNE PODARKI na św. Mikołaja

w wielkim wyborze poleca Dom Towarowy „BERGERA” obecne F. Albrecht — Lwów, pl. Trybunalski. Tel. 29 79 37845

## NA RATY NAJPRZEDNIEJSZE NA RATY

# OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE. — poleca Chrześcijańska Hurtownia Obuwia

LWÓW RYNEK 34 „HERA” 3358 LWÓW RYNEK 34

## Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów.

**Kto szuka** dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

**Kto znalazł** zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

**niech ogłosi** się natychmiast we

**Wiekcie Nowym** na ipoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam

**sowiec**

**wynagradza** wydatki czynione na ogłoszenia.

## OBUWIE — UBRANIA

PŁASZCZE DAMSKIE, — KURTKI, FUTERKA, BARANICE — Kocce, Sn egowce, Futra podróżn., Pończochy, Skarpetki, najtaniej najlepsze **L. T. SKRZYPEK, Pasaż MIKOŁASCHA.** 37843

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, SERCA I ŻOŁADKA **Dr. FELIKS HAHN** Lwów — Gródecka 46. — Telefon 834. Prześwietlanie Roentgenem 36342

B. Sekund. klinik wied. **Dr. Zofia Wepper** Szpit. państ. we Lwowie ordynuje w chorobach skórnych i wenerycz. od 3—5 Janowska 26. Tel. 25-19. Kosmet. lekarz, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion od 12—1 37501

SPECJALISTA CHOROÓB SKORYNYCH I WENERYCZNYCH **Dr. W. LAUTERSTEIN** b. cław kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampa kwarcowa. 87707



„OLLA” jedyna letnie jęca niedościgniona marka światowa, odwodniona zupełnie zwa rancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży za tuzin: Nr. 1202 dol. am. 3.20 Nr. 1203 l.—, Nr. 1204 1.30. 1919

DENTYSTA **Dr. Franciszek BARDACH** ordynuje obecnie przy ul. Kopernika 3. 36595

**Torebki** srebrne naprawia systemem zagranicznym znany specjalista **WOLF, Sobieskiego 2.** 3954

RATA = 7, 10, 20, 30 i 50 zł.

ZA IĘ KWOTĘ S ŁACANĄ W MIESIĘCZNYCH RATACH MOŻNA NABYC ZEGARKI W FIRMIE

**MARYAN DAJEWSKI** Lwów AKADEMICKA 20. 32.1

## JUŻ NADESZŁY

NAJNOWSZE ZDJĘCIA PŁYT GRAMOFONOWYCH



GRAMOFONY na dogodne warunki.

Z dniem 1. grudnia b. r. o wieramy

## KURS HAPTU MASZYNOLOGO

WPISY CODZIENNE. 37856

## SKŁAD MASZYN do SZYCIA VIOLIN i TISSER

Lwów, Bernsteina 1.

Od 1 Grudnia do 1 Stycznia 10% taniej

skraj. biżuterię własnego wyrobu złotnik 3.64 **K. TURLIK, Lwów, Rufowskiego 7.** NAPRZECIWIW KATEDRY.

# Księga Adresowa GOSPODARSTW ROLNYCH Województwa Poznańsk. w opracowaniu Wielkop. Izby Roln.

podaje dokładne adresy, obszar i stan majątku, zakłady przemysłowe (gorzelnie, cegielnie, mączkarnie, tartaki, młyny, hodowle, szkółki itd.); pocztę, telegraf i stację kolejową wszystkich obszarów dworskich oraz wszystkich gospodarstw rolnych ponad 100 ha Woj. Pozn., dalej m. i. Władze, Urzędy, Zakłady państwowe i samorządowe i organizacyjne, Związki i Towarzystwa rolnicze.

Urzędy Samorządu Krajowego. Organizacje, Związki, Towarzystwa rolnicze o celach ogólnych i specjalnych. Związki zawodowe pracowników rolnych. Spółdzielnie kredytowe, rolniczo-handlowe („Rolniki”), mleczarskie, ziemskie i i. Związki przemysłu rolnego. Dokładny wykazy lekarzy powiatowych, weterynarzy powiatowych i amatorów.

W ten sposób jest książka powyższa najlepszym zbiorem adresów oraz podręcznikiem informacyjnym i propagandowym

dla kupca detalicznie  
dla kupca hurtownika  
dla przemysłowca.

który w trudnych obecnych warunkach szuka nowej klienteli i zbytu dla swych towarów. Wielki tom o przeszło 600 stronach in quarto, w całopłóciennej oprawie kosztuje tylko 23.50 zł., z kosztami posyłki 25 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost od wydawców



Centrala w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11.

**! Nie kupujcie  
Srowadzanej tandety**

Gdyż macie na nie scu towar  
najprzodniejszy i tańszy, bo  
wprost ze źródła.

**Łózka wszystkich typów.  
ŁOŻECZKA DZIECIENNE.  
UMYWALNIE, WISZADKA STOJĄCE  
MEBLE LEKARSKIE i t. d.**

**JOZEF PROCKO** fabr. mebli  
żel. i metal.

Lwów, Tercjarska 10. Tel. 15.88  
(boczna Kleparowskiej. 5 minut od przy  
stanku tramw. kośc. św. Anny). 335  
ZA TĘPCY POSZUKIWANI

**WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE**

**KOŁDRY** wafowane od zł. 26.50  
dwustron. „ „ 34.50

**Materace** kwiatowe „ „ 40.—  
z frawy mor. „ „ 34.50  
włosienne „ „ 80.—

Sienniki „ „ 5.—  
Poduszki pierzane „ „ 18.—  
Poszewki gotowe „ „ 3.—  
Prześcieradła na pościel „ „ 5.50  
377.3 „ pod kołdry z dziurkami 11.50

Koce wełniane „ „ 9.50

Kapy, Firanki, Dywany, Płótna, Ręczniki i. t. p. najtaniej sprzedane

**FABRYKA POSCIELI  
A. PIETRUSZEWSKI - M. MLEKO**  
Lwów, Koralińska 6. — Telefon 37-72.

## Posad poszukują

**KRAWCZYNI** samodzielna z krojem, szuka zycia w domu prywatnym we Lwowie lub na prowincji. Listy pod „Kamionka” do Adm. Wiek. 9467

**OPTYK** i Elektromechanik poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod „Verticealohna” do Adm. Wiek. 9468

**ZDOLNA MODNIARKA** — poszukuje posady. Listy pod „Modniarka” Adm. Wiek. 3782

**RUTYNOWANY** deklaratnik ołny i buchalter (absolut-wont gimnaz.) poszukuje posady we Lwowie w poważnym przedsiębiorstwie; referencje pierwszorzędne Listy pod „Celnik” Adm. Wiek. 87384

**MASZYNISTKA**, dłuższa praktyka biurowa, znajomość niemieckiego i buchalterji, poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy dla „Maszynierki” Adm. Wiek. 37602

**INTEL. osoba** — lubiąca dzieci, poszukuje posady lub zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby. Chętnie na wyjazd. Listy łaskawie dla M. M. Senko Domagaliczów 4, Lwów. — 37584

**POKOJOWA** młoda, umiejąca dobrze gotować, kilka lat w jednym miejscu, szuka posady od zaraz. — Listy „Dla Rózi” do Adm. Wiek. 37727

**PIERWSZORZĘDNA** bieliźniarka poleca się do domu prywatnych. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Bieliźniarka”. 37761

**POSZUKUJE** posady ekspedjentki w dziale korzennym, onkierniczym ewentualnie masarskim. Listy pod „Zdolna” do Adm. Wiek. 37822

**UCZCIWA** służąca poszukuje zajęcia jako kucharka lub do wszystkiego. — Listy pod „Teofila” Adm. Wiek. 37819

**ZDOLNY KOWAL**, specjalista kucia koni, poszukuje posady. Listy do Adm. Wiek. pod „Kowal”. — 37692

**SUBSTYTUT** notarialny — poszukuje posady ewentualnie nie substytucyj. Listy pod „Substytut” Adm. Wiek. 37786

**LEPSZA** siłąca w średnim wieku z dobrą świadectwami, uczciwa i pracowita poszukuje posady do jednej osoby. Listy pod „Wzorowa” do Adm. Wiek. 37780

**STUDENT** z ukończoną IV kl. gimn. z dobrego domu, poszukuje posady do sklepu, onkierki lub podobnej. Listy do Administr. Wiek. pod „Ochota”. — 37808

**DAMSKI fryzjer** zdolny poszukuje pracy. Oferty pod „Fryzjer” do Adm. Wiek. 37864

**PRZYJMĘ** posadę do kawy za kancel. 100 dol. Listy pod „Kaucja” do Adm. Wiek. 37865

**FRANCUSKE** młoda, nauczytelki, nauczycielki, bony Polki, Niemki, niemieczki, zarządczyni, kuzynki, gospodynie, oficjalistki rolnych, lasowych, ogrodników, szoferów, — personal restauracyjny, — hotelowy, poleca Biuro Nieruchomości plac Aka demicki 3. Telefon 13-61. 37520

**PANNA** z praktyką biurową poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Zaras” do Biura detenników Sche rera, Pasat Hansmana. — 37854

**SZUKAM** posługi 3 tygodniowej przed południem. Listy pod „B” do Adm. Wiek. 37803

**INTEL. starsza** osoba poszukuje posady w domu katolickim do jednej lub dwóch osób za gospodynie, znakomicie gotuje, posiada świadectwa bardzo dobro. Listy pod S J. do Adm. Wiek. 9473

**INTEL. starszy** chłopak — lat 19, ukończona IV gimnazjalna, język niemiecki, ruski, polski w słowie i piśmie, znający ekspedycje biurowe, umiejący kopiować, powlekać, na szpirografie, cyklostyru, maszynie czcionkowej etc — poszukuje posady praktykanta biurowego, pomocnika, magazyniera, inkasanta, woźnego lub innej. — Listy pod „Pierwszorzędne referencje” do Administr. Wiek. 37824

**OSOBA** intel., pracowita, skrzepna, znajmie się gospodarstwem domowym i drobnym szyciem (naprawa) przy jednej osobie starszej lub chorej za mieszkanie i wikt — lub bez wikt Listy do Adm. Wiek. pod „Sumianna”. 37803

**OSOBA** młoda, poszukuje posady jako bona do dzieci, ewentualnie zajmie się gospodarstwem małym. Łaskawe zgłoszenia pod „Towarzyszka dzieci”. do Adm. Wiek. 37810

**PRZYJMĘ** bieliźniacę do prania z kilku osób lub obejmę miejsce kawiarki albo gospodyni. Listy do Adm. Wiek. pod „Białos6”. — 37808

**POSZUKUJE** słończonego pomieszkania 2-3 pokojowego w zdrowej dzielnicy. Listy pod „Natyohmiastowa umowa” do Adm. Wiek. 37783

**2 POKOJE** umeblowane — przedpokój, łazienka, komfort i pokój komfort do najęcia. Pańska 16, sklep z papierami. 37798

**POSZUKUJE** pokoju i kuchni za jedno lub dwurocznym czynszem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Luna”. 37814

**POSZUKUJE** pokoju o nie krepnącem wejściu — wprost z klatki schodowej. Łaskawe zgłoszenia pod „Hienryk” do Administr. Wiek. 37821

**DWA** pokoje, kuchnia, — słończone, komfort, i-sza dzielnica, z urządzeniem odstęp. Listy pod „Elek-ganekie” do Adm. Wiek. 37807

**ODNAJME** osobny pokój z utrzymaniem 2 panom. Zyguntowska 11 A. — I. p., drzwi 11. 37815

**POKOJU** niemeblowanego, w dzielnicy VI. ewen tualnie z utrzymaniem — poszukuje 35-letni funkcyj narządu państwow. Listy pod „Samotny” do Adm. Wiek. 37817

**MIESZKANIE** dla jednego lub dwóch panów Ul. Zamojskiego 4, I. piętro, drzwi 4. 37859

**POSZUKUJE** 1 lub 2 pokojów z kuchnią ewentualnie bez, niemeblowane od zaraz. Osolińska 11. — 2 podwórze, 7 schody, — 2 piętro, Lewicka. 37673

**POKOJ** umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Zyguntowska 15 II. p. 37752

**POKOJ** umeblowany z całym utrzymaniem dla panów do wynajęcia w śródmieściu. Listy do Adm. Wiek. pod „Wygodna”. — 37605

**POKÓJ** dla jednego lub dwóch panów. Wolność 3; parter prawy. 37576

**POSZUKUJE** ładnego pokoju z kuchnią. Warunki najdogodniejsze. Zgłoszenia: Batorego 11, parter, na lewo. 37575

**POKÓJ** umeblowany, łazienka, telefon od zaraz — przy ul. 29 Listopada 11 B drzwi Nr. 12, II. piętro. Ogładz od 3-5 popołudniu. 37636

**DLA PANÓW kawalerów** jednego lub dwóch Polaków, jest zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, słończone, duży. Ul. Kalendarza 18, a pazi Zakliskiej na I. piętrze, drzwi Nr. 4 Ogładz od 10 do 12, od 3 do 4 popoł. 37793.

**POSZUKUJE** się pokoju kawalerskiego z wejściem z klatki schodowej z pełnym komfortem w pobliżu kościoła Sw. Anny. — Listy pod „Inżynier” do Adm. Wiek. 37791.

**OPICER** na wyższym stanowisku poszukuje pokoju kawalerskiego, umeblowanego z osobnym wejściem w okolicy Politechniki, Ko pownika lub ogrodu Kosciuszki. Listy pod „Komfort” do Adm. Wiek. 37779

**SKIEM** spożywczy pokój i kuchnia, z powodu wyjazdu do odstepienia. Wiado-mość: telefon 16.88. 37776.

**JAN KORZENIOWSKI** — skł. pieców kaflowych — Annyka 4, wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. — 37772

**ZA WYNAJĘCIE** jednego pokoju z kuchnią i przed pokojem wprowadzę kabel elektryczny do tegoż domu Listy pod „Kabel” Adm. Wiek. Pośrednictwo wyk-luczone. 37771

**POSZUKUJE** słończonego pomieszkania 2-3 pokojowego w zdrowej dzielnicy. Listy pod „Natyohmiastowa umowa” do Adm. Wiek. 37783

**2 POKOJE** umeblowane — przedpokój, łazienka, komfort i pokój komfort do najęcia. Pańska 16, sklep z papierami. 37798

**POSZUKUJE** pokoju i kuchni za jedno lub dwurocznym czynszem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Luna”. 37814

**POSZUKUJE** pokoju o nie krepnącem wejściu — wprost z klatki schodowej. Łaskawe zgłoszenia pod „Hienryk” do Administr. Wiek. 37821

**DWA** pokoje, kuchnia, — słończone, komfort, i-sza dzielnica, z urządzeniem odstęp. Listy pod „Elek-ganekie” do Adm. Wiek. 37807

**ODNAJME** osobny pokój z utrzymaniem 2 panom. Zyguntowska 11 A. — I. p., drzwi 11. 37815

**POKOJU** niemeblowanego, w dzielnicy VI. ewen tualnie z utrzymaniem — poszukuje 35-letni funkcyj narządu państwow. Listy pod „Samotny” do Adm. Wiek. 37817

**MIESZKANIE** dla jednego lub dwóch panów Ul. Zamojskiego 4, I. piętro, drzwi 4. 37859

**POSZUKUJE** 1 lub 2 pokojów z kuchnią ewentualnie bez, niemeblowane od zaraz. Osolińska 11. — 2 podwórze, 7 schody, — 2 piętro, Lewicka. 37673

**POKOJ** umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Zyguntowska 15 II. p. 37752

**POKOJ** umeblowany z całym utrzymaniem dla panów do wynajęcia w śródmieściu. Listy do Adm. Wiek. pod „Wygodna”. — 37605

**POKÓJ** dla jednego lub dwóch panów. Wolność 3; parter prawy. 37576

**POSZUKUJE** ładnego pokoju z kuchnią. Warunki najdogodniejsze. Zgłoszenia: Batorego 11, parter, na lewo. 37575

**POKÓJ** umeblowany, łazienka, telefon od zaraz — przy ul. 29 Listopada 11 B drzwi Nr. 12, II. piętro. Ogładz od 3-5 popołudniu. 37636

**AGENTA** (za kancel.) — przyjmie Cukiernia, ulica Ormiańska 1. 37788.

**POSZUKUJE** zdolnej ma-nikurzystki. Kopernika 7. 37671

**3 AJENTÓW** intel., rzutkich pod dobrymi warunkami przymiemy. Listy pod „Zagraniczne przedstawicielstwo” do Adm. Wiek. 37622

**NLEMKE** rutynowaną, — zdrowa, młoda, rzymsko-katol. z polskimi i szyciem, tylko dobrze poleca-ną poszukuje do 3 dzieł od 4 — 11 lat, od stycznia Oferty z fotografia, świadectwem lekarskim: Stuszkiewiczowa, Magdaleny 3 37561

**ZDOLNY** inkasent zostanie zaraz przyjęty. Emeryci mają pierwszeństwo. Taba-k, Łyczakowska Nr 8; 37731.

**DZIEWCZYNE** lub siero-tę przyjmie do posług sklepowych za młotem wynagrodzeniem. Justian, Teatyńska 7, Sklep. 37767

**POSZUKUJE** się praktykanta 16-30 letniego, do usług biurowej. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Spedycja”. 37768.

**UCZCIWA**, zręczna służąca do wszystkiego z u-towaniem potrzebna od za-raz. Katz, Łyczaków 18; I. piętro. 37787.

**POSZUKUJE** zdolną pan-nę do haftu. Zgłoszenia — Rettie, Sienkawska Nr. 8; 37784.

**SZWALNIA** Koło Polek — przyjmie hałciarki i specjalistki toleda. Sokola 13 I. p. 37866

**MANIKURYSTKA** możliwie z ondulacją poszukiwana zaraz. Weintraub — fryzjer, Piekarska Nr. 23. 37861

**PRAKTYKANTA** biurowego z lepszego domu poszukuje poważnie przedsię-wzięcia. Oferty do Biura dzienników Scherera, Pa-sat Hansmana pod „Pilyny”. 37850

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego z gotowaniem na wyjazd potrzebna. Braun, Dwor-nickiego 30 37857.

**PRACOWNIA** sukien i ko-stiumów damskich, szkoła kroju sycia i wzniesień-skich. Chorożczyzna 5. — przyjmie uczennice. 37823

**POSZUKUJE** małej dziewczynki do dzieci do lat 14, najchętniej sieroty. Zgłoszenia: M. Tablin, Zamag-stynowska 62, sklep 37816.

**POTRZEBNA** dziesięcioletnia do praktyki Józef Haberman, fryzjer damski, ul. Sw. Mikołaja 1. 37806.

**POSZUKUJE** się panien — do nauki sycia; potrzebna także dziesięcioletnia. Łyczaków 15, Sokolowska. 37839

**AKWIZYTORÓW** zawo-nych, dobre warunki, poszukuje Biuro Kostinka — Kopernika 15. 37824

**PANNE** uzdolniona w rysunkach przyjmie zakład portretowy „VENUS” — Lwów. Romanowicza 11. 37827.

**BRONZOWNIKÓW** zdolnych przyjmie zaraz Zar-wanitzer. Lwów, Karpna Boczkowskiego 10. 37828

**AGENTÓW** poszukuje do sprzedaży obrazów na pro wino; zarobek około 300 Lwów, ul. 3. Maja Nr. 5; (3 drzwi lewo) 37825

**SAMODZIELNEGO** technika dentystrycznego poszukuje Zakład dentystryczny. Zgłoszenia pod „Samodzielny” do Biura Sokolowskiego, Jagiellońska 7. 37833.

**PANNA** fachowo uzdolniona do obsługi gości potrzebna. Restauracja ul. Sapiehy 31. 37834

## Wolne posady

NAUKA

DYPLOMOWANA konserwatorzyńska udiela lekcji gry fortepiana pod przy- stępnymi warunkami. Wia- domość: Żółkiewska 35 - II. piętro, drzwi 2, między 3-5.

DYPLOMOWANA nauczy- cielka wyucza francuskiego, niemieckiego, konwer- sacji, korespondencji rów- nież przygotowuje się do matury (gimnazjalnej) - z wszystkich przedmiotów. Długosza 37, II. p. 37723

STENOGRAFIJ wyucza - obecnie darmo - wstawnie Redakcja Stenografii. War- szawa, Szczygła 12 3049

KONCESJONOWANE - przez Ministerstwo Oświa- ty KURSY KROJU I mo- delowania HELENY WAR- CHAŁOWNEJ, KOCHA NOWSKIEGO NR. 10. - Nauka dla pań na wia- snych materiałach. Od- dzielny kurs kroju dla pań zawodowych. Formy do miary wykonuje się według zurnali 3610

PIANISTKA koncertantka francuski, włoski, referen- cje pierwszorzędne, przygo- towuje do egzaminów. - Wnosi jeszcze na dwie lekcje Nowy Świat 4, II. p od 3-5 37402

HISPANSKIEGO, włoskie go, niemieckiego, udiela szybki i łatwej metoda - również stenografie w tych językach. Pojedynczo i w zbiorowej lekcji. Białkow- ski, Żybkiewicza Nr. 41; 37773

SUKNIE wykonuje, ko- stiumy, przeróbki tanio - elegancje, przedk. Kroju ucze. Żybkiewicza Nr. 12 37823

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii, (pomoc - egzaminy - matara) - udiela profesor, Antonie- go 7, I. p., od godz. 3-5. 37823

UDZIELE lekcji matema- tyki ze szkoły średniej - w samian si lekcje skrzy- plec. Listy pod „Matema- tyka“ do Adm. Wieku. - Reflektuj tylko na bar- dzo dobre sily. 37700

KWALIFIKACYJNY kurs korespondencyjny, - grun- townie przygotowanie do egzaminu, niedziela i fe- rie świąteczne, usne pow- tarzanie i uzupełnienie na- teriaju. Każda lekcja 5 zł. Nowa i bardzo skuteczna metoda pracy. Jan Białke Sniadowska 4. 37738

W CELU udzielenia kon- wersacji języka rosyjskie- go, szukam zdolnej sily. - Listy pod „Szybka meto- da“ do Adm. Wieku. 37729.

TECHNIK poszukuje lek- cji w miejscu lub na wy- jazd. Pwentalnie obecnie jakiegokolwiek luno zajecie na skromnym wynagrodze- niem. Zgłoszenia listowe pod J. Z. do Adm. Wieku 37783

KURSY TANCOW. W por- zecznej szkole tancow Henryki Brysowej, zam. Inrathowej przy ul. Ru- nowskiego 23, rozpoczyna się kurs wszelkich tancow modnych i salono- wych. - Tańce prowadzi prof. Robert Horst. Ceny umiżone. 34687

KURSY zwyklych i mo- dnych tancow rozpoczyna- nam i grudnia. Wpisy od J. Looffler, Friedrichów 5; (obok placu Akademickie- go). 36919

NIEMIECKIEJ konwersa- cji, niemieckiego, posaż- lowe frausunkiego, angiel- skiego i gry na fortepia- nie, stenografii polsko - niemieckiej i koresponden- cji handlowej udielam na przystępnych warunkach - ponadto udielam korepek- tycyj młodzieży do drugie- go wydziałowej włącznie Zgłoszenia ni. Na Skalce Nr. 3, lowy parter, mię- dzy 3-7 popoł. 3443

MAŁOWAŁO na jedwabiu (batik) wypukłem złotem, srebrnem, wyczam nawet niemlejących rysowac. - Z prowincjiw jednym domu. Maluję suknie, szale, ekrany, obrazy, po- większam portrety, nawet z najmniejszej fotografii. Robię abazury. Lwów, ul. Żybkiewicza 49, II. p., wprost. 37864

NOWOŚĆ malowania kred- kami „VETV“ zastępują- cemi batiki, można prać. Rolif plastyczne. Kaze wszelkich haftów ręcznych i maszynowych wyrobów z włóczki. Wyoizam wyro- by dywanów smyrneńskich perskich, kilimów pary- skich i gobelinów ręcznej roboty na własnym mate- riale. Ceny przystępne. - Rahozy 1. 5, bociana ulicy Kętrzyńskiego, I. piętro 37838.

TANIO i szybko wyucza się ręcznej tkaniny Ulica Żybkiewicza Nr. 21 - II. piętro. 37852.

Małżeństwa

ZA KILKA złotych osią- gnąć możez dobrobyt i za- dowolenie moralne, korzy- stając z Międzynarodowe- go Biura Pośrednictwa Małżeństw - „Matrymo- nium“, Warszawa. Nowo- gródzka 36. Ścisła dyskrec- cja zapewniona. Wybór olbrzymi! 3042

PANNA na stanowisku - wydzicie zamaz za pana na stanowisku. Listy do Adm. Wieku pod „Broszka“ - 37794.

KAWALER lat 27, rze- mieśnik, ożeni się z pan- ną lub wdową, boze być z obywatelki, z porządnego domu. Listy do Adm. Wieku pod „Ładny cha- rakter“. 37818.

ROBOTNIK ożeni się - z kobietą ukrainką do lat 43. Dziecko chłopak, prze- cieżko ładna; obecnie a- doptuje. Listy do Adm. Wieku pod „T-ski“. 37806.

URZĘDNIK kawaler, lat 24, przystojny, intel., na stałej posadzie - mający gotówkę około 1.000 dola- rów, pozna pannę lub wdówkę do lat 25 z ma- lym majątkiem lub mie- szkaniem. Cel matn. Za- skawa zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Złutek“. 37804.

ZGUBY

SZCZEPAN JABŁOŃSKI, urodz. w r 1898, nieważ- nia książkę wojakową - skradzioną lub zgubioną wystawioną przez P. K. U. Lwowa, 37550

UNIEWAŻNIAM skrauzjo- rą książkę wojskową na nazwisko Teodor Huzij - skradzioną lub zgubioną wystawioną przez P. K. U. Rnaka. 37585

UNIEWAŻNIAM niniejs- zem zgubioną kartę re- jostracyjną na samochód Nr. 7813, Rudawski. 37790.

ZGUBIONA książeczka woj- skowa na nazwisko Bazy- loko Kyrylika, wydana w P. K. U. Brzeżany, nie- ważniatn. 3549

UNIEWAŻNIA się książkę inwalidzką wraz z innymi dokumentami wystawioną przez P. K. U. Lwów - miasto na nazwisko An- toni CZECH. 37823

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację i kartę tram- wajową. Znalazca otrzyma nagrodę. Różia Schechte- rowna, Zamaratynów, ul: Lwowska 32. 37838.

Kupno-Sprzedaz

SZAFKA dębowa 3-działowa okazynie sprzed. - ELTEHA, Legionów 37. 37639

FORTEPIAN czariny - z płyta metalową do nau- ki sprzedam. Kolessa ul: Sykstuska 10. 37656

FUTRA OKAZYJNIE - Firma „UNIWEKSUM“ - Lwów, Pasaz Mikolascha. 37421

WANNY I NASIADÓWKI

tanio sprzedaje „MARTULUS“. Handel to- warów żelaznych, Lwów, Trybunalska 1. 3071

KOMODA antyczna wypu- kła z bronzami - sprzeda- cielnia Leblanca - ul. Dwernickiego 7. 37705

WILLA 16 ubikacji, mu- rowana, park, budynki go- spodarze Branchowice - nadająca się na sanato- rjum. Willa piętrowa, ba- dynek gospodarczy, 5 mor- gi ogrodu obok rogatki Stryjskiej. Parcela 100 sa- żni, koniec Listopada 250 dolarów. Parcela 440 sa- żni obok Szkoły Przemys- lowej sprzed. Skomorow- ski, Chorażczyzna 27, Te- lefon 16 22. 37577

Na św. Mikołaja znacny opus!

Matki Boskie z 14 karat. złota od zł. 7 Gaterman, sykstuska 14. 3255

FIRMA WITTELS, Rutow- skiego 7, naprzeciw Kato- dry, urzadz. przez dni 14 okazynie sprzed. resztek na ubrania, raglany - po- niedywalne alekich cenach. Prosimy ogladnac wysta- we. 37833.

ELEGANCKI powozik - pokryty na gumach wraz z bardzo dobrym gniazdy- koniem i uprzęzą okazynie- nie do sprzedania za 200 dolarów. Wiadomość: Za- rząd Pasazu, Pasaz Mikro- lascha, I. p. 3359

KOŁDRY ZIMOWE

koce wełniane, materace, poduszki, prześciera- dla i sienniki poleca najtaniej 37812 Razimierz Skibiński Lwów, ulica Kopernika 4 (tylko naprz. Szkowrona).

OSZCZĘDNOŚĆ! Mleko - pełno dworskie codziennie świeże, sprzedajemy po ce- nie 45 gr., począwszy od 2 liter dostarczamy do do- mu w przy zamowieniu - pierwsza litra bezpłatna. Kantor zamowien pi. Bil- czewskiego 4, Tel. 28-09 - 37825.

MOTOR elektryczny, kom- pletny, okazynie - do sprzedania. Tel. 14-22. 37812.

Na PODARKI

Roboty ręczne i Fi- ranki, Dywany, cho- dniki, Kapy na stół i Łóżka, narzuty na otomany, portjery najtaniej 3840

Wank, Lwów plac MARJACKI 5 w sieni.

SPRZEDAM salachetne - Herońskie Kolory samce i samice. Skarbowska 7: II. p. 37763

FORTEPIAN krótki czar- ny hamowy do sprzeda- nia. Błacharska 1. II. p. 37739

KUPIE salon nazywany - maszynowy, wygodny. Wia- domość: Dr. Stobieski ul. Asnyka 3. 37867

SPRZEDAM salonek, gabi- net meble, 2 kanapy i biurko. Ossolińskich 15, - I. p. 37854

SPRZEDAM tanio maszy- nową nożną używaną. Ulica Kopernika 26, u dozorczy. 37849

ZAKUP książek i biblio- tek. Książki każdego ro- dzaju i we wszystkich je- zykach polskojęzyczne oraz całe księgozbiory - płaci- my ceny najwyższe. - Księgarnia Powzeczna - Lwów, Rynek 29. 37649

OKAZYJNIE płaszcz kar- kielowy na wysoką osobę. Sodowa 5, parter, od 5-7. 37770

FORTEPIANU dobrego po- szukuje do kupna Zgło- szenia Księgarnia „ŚWIA- TA, Akademicka 8. 37801

2 ŁOZKA z wkładami, - umywalnia z lustrem, gar- nitur salonowy, stół, szafa, komoda - sprzed. Kubessa, Rynek 9. 37541

WARSTAT mechaniczno- ślusarski w śródmieściu do sprzedania z powodu wy- jazdu. Tau, ul. Kolałtaja 8, „Elektrolit“. 37775.

FUTRO płaszczy w dobrym stanie, sukienki, chasyjnie sprzed. pracownia Krawie- ska Jarosna, Zamarowicz 6, I. p. 37792.

PIOM marewany, 2 pokoje kuchnia, ogród do sprze- dania. Władomac na pitej jazdu. Tau, ul. Kolałtaja 8, „Elektrolit“. 37775.

Kołdry - Materace

na taniej poleca firma 3357 I. DREXLER i Synowie Lwów, plac Kapitulny 1. 2.

TACKI enklernicze, ceny konkurencyjne - poleca Fabryka kartonazy „Pri- mus“, Lwów, Na Białkach 11, telefon 0123. 36510

Z POWODU wyjazdu - sprzedam okazynie pałto zimowe, raglan, łożeczko bambusowe, saneczki, rurę gazową Tel. 14-22. Ulica Janowska 28, III. piętro. 37811.

100 SAŻNI przy ul. Poto- ckiego i 250 sażni przy ul. Grochowskiej - tanio sprzed. „CELEBITAS“ - Jagiellońska 17. 37813

LOCOMOBILA 55 koni 1/2 13 koni do sprzedania oka- zynie. Kolałtaja Nr. 4 - Streer. 37774.

K NA GWIAZDKĘ najtaniej poleca

KOŁDRY, Kieral dziecinne MATERACE, koce, poduszki, wkłady sprężynowe i t. p. znany magazyn W. Izzyckiego Lwów, ul. Kopernika 3. 37846

AUSTRO DAIMLER 1435, 6 osobowy, starter, na- medka, okazynie do sprze- dania. Konopacki, Dwer- nickiego 7. 37689

KUPIE kamienie, najche- tniej w centrum miasta. Zgłoszenia z podaniem ce- ny i bliższych danych pod „Waluta“ do Adm. Wieku 37801

SYPIALNIA, salonik, łożeczko dziecinne, łożka ni- klowane z wkładami, 4 foteliki sprzedam. Ulica Kętrzyńskiego 5, I. p. 37765.

MASZYNA do szycia - damska pierścieniowa jest do sprzedania w sklepie Komisowym, Pańska 12. 37828.

Dla P. T. Masarzy i Rzeźników!

Maszyny, części składowe, noże, staki, topczy, far- tuchy, pantofle konserwa do marynat mięsa fłoki, farba kotłowa, kotły, haki porcel. stała na składzie Pawlikowski naprzeciw kościoła JEZUI- TOW, Rutowskiego 12 125

CAŁKIEM nowa maszynna Singera, zapuszczana, sied- mio szufladkowa sprze- dam. Zgłoszenia każdej niedzieli, Mielkiewicza 14: II. p, prawy ganek. 37680

FORTEPIAN Wintala, kraj- zowy, płyta metalowa - okazynie sprzedam. Han- dlarz wykluzeni. Wiado- mość: Sklep WP. Sauter ul. Rutowskiego Nr. 16. 37778

PARCELA za Żelazną wodą, 120 sażni po 2 i pół dol. do sprzedania. Wiado- mość: Zipper, Rycerska 25 37728

FORTEPIAN do nauki - sprzedam Polezyńska 7 - parter, Pasternak, od 4-6 37651

LALKI MOWIACO - CHODZĄCE

Lalki dr. wianane z biaszanemi głowami Grv i Zabawki najtaniej poleca 3299 KLINIKA LALEK PAŃSKA 6

KAMIENICA dwupiętro- wa, nowa, półkomfort, bo- czna Żółkiewskiej za 3.700 dolarów sprzedam. Zgło- szenia TYLKO godzina 4-6, Asnyka 4, sklep. 37717

SPOŻYWCZY sklep chrze- ścijański Boimów Nr. 1, Marji Moser, zaprasza go- spodie do kupna na pro- bę. 37574

BRAMA dębowa staroży- tna akuta 2,91 m. wysoka 1,10 m. szeroka okazynie do sprzedania. Gródzka 147, u właściciela 37733

KUPIE kamienie z wol- nem mieszaniem z wle- dem czołowy tyś dolarów. Listy z informacjami pod „Bez pośrednictwem“ Adm. Wieku. 37682

## ROZMAITE

WSPÓLNIKA (czki) z kapitałem do 1.000 zł — do natychmiastowego rozpoczęcia intratnego interesu w Brzechowicach, poszukuje. Zgłoszenia osobiste: Willa P. Nedykowej, I. piętro. 37791.

AKUSZERKA WAGNERO WA, przyjmuje panie na czas słabości SOBIESKIEGO 86, parter. 37783

WYDZIERŻAWIE pensjonat wickssy na sezon letni w Truskawou lub Krynicy. Warunki podać listownie pod M. I. do Adm. Wieku. 37795.

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości — WAŁOWA 37, parter pracy przez podwórzo. 37782

CELEM zaliczenia paszportu zagranicznego poważnej firmie za odpowiadaniem wynagrodzeniem — poszukiwana osoba. Singer Karmolicka 6, między 4—5 popołudniu. 37796.

AKUSZERKA Lutkowska przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 37137

REKAWICZKI skoriane — do naprawy i czyszczenia, przyjmuje magazyna „Non-veaute” ul. Wałowa 11 A. 37234

AKUSZERKA Dalarzyńska przyjmuje panie. Ul. Szeptych 37, parter. — 36943

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje — Artur Smutny, Obmelowskiego 5, Telefon 15-93. — 37523

# Olbrzymia katas rofa pożaru w Szwajcarii.



W znanej miejscowości kąpielowej Müren w Szwajcarii (okręg berneński) wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie trzy hotle, wyrządzając szkodę w wocie półtora miliona franków. Rycina nasza przedstawia hotel „Des Alpes” po pożarze.

PERUKI NA SW. MIKOŁAJA i teatralne wypożycza Jan Stawiarz, Lwów pl. Bernardyński 1. 37782

PSA dobrego inżouchowego, oddam w dobre ręce. Kordeckiego 8. 37781

KAMIENICA z komfortem 4 pokoje wolno — we Lwowie, zamienie za mały folwarczek blisko Lwowa. Listy pod „Z dopłatą” do Adm. Wieku. 37777

PRZYJME współnika — za odstąpieniem frontowego lokalu na pracownię w do brem położeniu. Listy pod „Ujeziwy 5” do Administ. Wieku. 37791

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie. Bartosza Głowackiego 8 — II. drzwi na prawo — parter. 37523

PERUCZKI DLA LALEK na Sw. Mikołaja — oraz wszelkie roboty perukarskie, wykonuje katolicki zakład fryzjerski Wiktora Sipszyńskiego, ul. Wałowa Nr. 5, I. p. 37002

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. — Ul. Gródecka 49, I p. 37820

EGZAMINOWANA maszynistka Róża Haliczynowska, ul. Murarska Nr. 33. 36796

GUSTOWNE OPRAWY obrazów wykonuje artysta czna introligatornia Krzywickiego, Lwów, ul. Piłkarska 1 C. 37003

POSZUKUJE współnika — do kamienicy z sadem — wolnym mieszkaniem. Ul. Sykatuska 31, mechanik. 37534

MEBLE solonowe, materace, otomany, story do okien, wyrabia nowe, — przerabia stare najtaniej Leon Matwijowski, Chorążczyzna 29. 37523

**OGNIE** sztuczne na choinkę **GLORIA** i bengalski kolor, bezdymne dla teatrów, oraz ogrodowe — poleca natychmiast po cenach konkurencyjnych. 311

**FABRYKA OGNI SZTUCZNYCH** LWÓW, ULICA ZIELONA 48.

Prof. Dr. COLLINS: **BEZBOLESNY PORÓD.** Przepisy za howania się podczas ciąży celem uniknięcia bólu — ni b znieczużenie w przy rozwiązaniu z d. datkiem: O zabiegach przeciw zapłodnieniu. Cena egz. z przesyłką zł. 3.50 wysyła Ks. Agarnia Akademia. Lwów, Hotel Europejski. Katalog ilustracyjny na żądanie darmo. 37616

Najstosowniejsze podarki na Sw. Mikołaja. **Lyżwy, Narty, Sanki, Trycykle** dziecięce, **Lataraki elektr.** poleca najtaniej **MALWINA ROSENMAN** Lwów, Jagiełłowska 17. — Telef. 17—25. 3308

**Obrączki ślubne**

w wielkim wyborze poleca najtaniej **B. G. Ünberg, Sykatuska 4**

3251

Pierwszorzędna chemiczna Pralnia i Farbiarnia **Józef ROTTER w Bielsku** Lwów, Sykatuska 23 3171  
przyjmuje wszelką garderobę damską i męską do chemicznego czyszczenia i farbowania. Wykonuje się w jak najkrótszym czasie. Ceny bardzo przystępne.

**Ludwik Hoszowski**  
Główny skład farb  
we Lwowie, ulica Akademicka 1 3  
Telef. 669. 191. Konto P. K. O. 141.276.

**Linoleum Ceraty**  
**Chodniki Rogózki**

**TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE.**

**ELEGANCKIE OBUWIE I TRZĘCIE**  
dla Pań i Panów sprzedaje **MAGAZYN OBUWIA**

**SCHARERA Sykatuska 19**  
328.

**JADALNIE, SYPIALNIE**

POKOJE MĘSKIE, SALONY, wyroby solidne, niepękające, poleca na taniej 8321

**LEON MATWIJOWSKI**  
PRACOWNIA TAPICERSKO-DEKORACYJNA  
Lwów, Chorążczyzna 29.

**Sorzedaż przedświąteczna o 30 proc. taniej**

**NA RATY I ZA GOTÓWKĘ NA RATY**  
Łóżka składane i dziełne, Meble tapicerowane, Otomany, Wkładki i Siatki do Łóżek, Poduszki rozmiarowe i morskiej trawy, Kapcie, Firanki, Chodniki, Portjery, Kapy, Narty, Koldry, Linoleum i Ceraty  
**MAGAZYN**  
**MEBLI F. KORENBLIT**  
Lwów, UL. BRAJEROWSKA L. 4. 3319

**MEBLE** wszelkiego rodzaju, pojedyncze, — oraz kompletne urządzenia — najtaniej „**DOROTEUM**”, Sapieży 34, za gotówkę i na dogodnych warunkach. 3355

**PERLMUTTERA ULTRAMARYNA**

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Mediolanie złotymi medalami 3336

**Drobne ogłoszenia**

we „Wiek Nowym” kosztują:

Jedno słowo : : : : : 8 gr  
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” . 10  
„Matrymonialne” lub  
„Koresp. prywatna” . 15  
„Posad poszukują” . 4

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują po dwójnie.

Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy”, Lwów, Sobola 5.